

KONTAKTY

Nr 41 (1821)

8 października 2017

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

815 rozwodów i 70 separacji

Rozstania

Szczęśliwy wybór

Czy w Łomży wyhodują
„tlenowe drzewo”?

Głęboki oddech

Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 Plus Minus: szczegóły, str. 3

ISSN 120-0940 INDEX 363/06



Ważne słowo:

Wymieramy

Roman Giertych (wicepremier w rządzie Jarosława Kaczyńskiego w latach 2005 – 2007:

– W pierwszym półroczu 2017 według danych GUS śmiertelność wzrosła o ponad 7% w stosunku rocznym. W obecnym roku w ciągu sześciu miesięcy zmarło o 14 000 więcej ludzi, niż rok temu. Czyli miesięcznie umiera o ponad 2 000 ludzi więcej, niż rok temu. Czyli dziennie umiera ponad 75 osób więcej, niż rok temu. To najgorszy wynik w historii III RP. Cały zysk demograficzny z 500+ został zaprzepaszczony, gdyż więcej ludzi umarło, niż się urodziło. Co jest tego przyczyną? Od 1 stycznia 2017 NFZ znacząco obniżył nakłady na kardiologię. Na serce w Polsce (mocno zanieczyszczonej, jeżeli chodzi o powie-



trze) umiera ponad połowa osób. Zamiast na kardiologię NFZ przeznaczył pieniądze na leki eksperymentalne, które są bardzo drogie, ale dla firm je produkujących pracował kiedyś b. zastępca min. Radziwiłła. Nadto NFZ od początku rządów PiS likwiduje szpitale, prowadzone przez przedsiębiorców prywatnych na rzecz jednostek budżetowych, które zawsze są bardziej nieefektywne. Sieć szpitali, która została wprowadzona 1 października jeszcze ten problem pogłębi. (...). Trzeba powstrzymać szaleństwo nawrotu socjalizmu w wydaniu PiS i Radziwiłła, gdyż cena jaką płacą ludzie za te bolszewickie pomysły jest ogromna!

Jak przeżyć za 7 tys. złotych?

„Uspokoiła nas informacja, że sądowa batalia europosłanki PiS Beaty Gosiewskiej z MON Macierewicza o 5 mln zł odszkodowania za śmierć męża nie obniżyła standardu życia jej dzieci. Jakoś wiąże koniec z końcem, bo dostają po 2 tys. zł miesięcznie renty przyznanej im przez Tuska, po 2,5 tys. zł renty z ZUS i po 2,5 tys. (też co miesiąc) od SKOK-ów z Fundacji na rzecz Polskich Związków

Kredytowych. Przysnacie, że chyba da się żyć. Nawet jeśli mama Gosiewska nie wywalczy w sądzie od MON po 72 tys. zł dla każdego tytułem wyrównania rent. Cokolwiek by to wyrównanie znaczyło”, pisze tygodnik „Przegląd”. Beata Gosiewska, druga żona Przemysława Gosiewskiego (z pierwszą miał syna, rozwiodł się), pochodzi z gminy Kołaki Kościelne (pow. zambrowski).



Przyleciał do Małgosi samolotem!

W czwartym odcinku „Rolnik szuka żony 4”, emitowanym w niedzielę, 1 października, do Małgorzaty Sienkiewicz z Uśnika (gm. Śniadowo) przybyło trzech kandydatów, których zaprosiła do swego domu.

Pierwszy zjawił się mieszkający w Belgii Paweł ze Śląska. „Są emocje, sporo przemyśleń, jak to może wyglądać, jestem troszkę w nadziei, poznam jej rodziców i oczywiście Małgosia jako wisienka na torcie”, mówił jeszcze w samochodzie. Po krótkim przywitaniu, lekko zmieszany wybrankę pomagał przy...porodzie cielaka. To chyba najmocniejsza rzecz w historii całego programu „Rol-

nik szuka żony”, w którym w tej edycji uczestniczy Małgorzata.

Dawid z Wołomina w koszu i pod muchą przyleciał...samolotem ultralekkim, czym zrobił na Małgorzacie niesamowite wrażenie.

Drugi Paweł przybył aż z chłodnej Szwecji, co w żaden sposób nie ostudziło jego zauroczenia Małgorzatą. Wręcz przeciwnie. „Kiedy zobaczyłem Gosię, nogi mi się same ugięły, wyglądała niezmiernie, zachwycił się.

„Nie jestem perfekcyjną panią domu, ale lubię mieć w nim czyści”, mówiła Małgorzata.

Kulminacyjnym momentem dnia było wspólne jedzenie chleba ze smalcem i ogórkami.

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukść
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński

(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Chyba każdy z nas zna opowieść o Wieży Babel, której budowniczy zaczęli mówić różnymi językami, a kiedy przestali się rozumieć, rozproszyli się i potężna budowla popadła w ruinę. Dobry czas, by o niej pomyśleć. Bo oto ludzie, którzy zmieniają w Polsce prawo tak, by ograniczyć je wszystkim myślącym inaczej, wprowadzili insynuację do debaty publicznej, dali sobie dogmat rozgrzeszania swoich i potępienia innych za to samo, wmawiają nam, że dzięki temu „zostaniemy wyspą prawa i tolerancji”. Ich pretorianie propagandy publicznej w każdym niemal zdaniu, codziennie, godzina po godzinie przekonują nas, że to, co dotąd rozumieliśmy pod pojęciem prawdy znaczy kłamstwo, pod pojęciem dobra znaczy zło, pod pojęciem prawa znaczy bezprawie, pod pojęciem honoru znaczy cynizm, pod pojęciem tolerancji znaczy zdrada. Budują tak dla własnych celów niemal nowy słownik języka polskiego. Jeśli im się uda, przestaniemy się rozumieć. A wtedy spotka nas los Wieży Babel.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

NA OPAK

Alternatywa dla Polski

Wyniki wyborów parlamentarnych w Niemczech wzbudziły w Polsce mieszane uczucia. Zwycięstwo kanclerz Merkel, przywódczyni wrogich nam krajów Unii Europejskiej, jest na pewno faktem dla nas niekorzystnym. Możemy się jedynie pocieszać, iż panowanie tej pani zbliża się ku końcowi, gdyż jej wynik wyborczy był gorszy niż przed 4 laty. Cieszy natomiast słaba pozycja, przechodzących do opozycji socjaldemokratów Martina Schulca, będących pogrobowcami komunizmu.

Zwycięska CDU/CSU jest zmuszona utworzyć rząd w koalicji z FDP i Zielonymi. Ci ostatni, jako frakcja ekologów, na pewno będą działać przeciw Polsce. Nie jest im w smak oczyszczanie naszego kraju z lasów. Nie rozumieją, że są one siedliskiem, zagrażających zdrowi obywateli korników, zwierząt zarażonych wścieklizną, trujących grzybów i groźnych bakterii. Na FDP, które jest partią liberalną, podobnie jak obrzydliwa nam Platforma Obywatelska, też nie możemy liczyć.

Tak więc jedyną siłą w niemieckim parlamencie, z którą możemy i powinniśmy zawrzeć pakt o wiecznej przyjaźni jest Alternatywa dla Niemiec. Partia ta, dotychczas nieobecna w Bundestagu, teraz osiągnęła znakomity wynik wyborczy. W następnych wyborach bezapelacyjnie zwycięży.

AfD możemy traktować jako siostrzaną partię naszej siły przewodniej, Prawa i Sprawiedli-

wości. Poglądy i programy mają niemal identyczne. Obie partie stawiają na pierwszym planie Naród, jednakowo brzydzą się uchodźcami i są zdecydowane przeciw wpuszczaniu ich do swych krajów. Jedni drudzy nie lubią gejów i lesbijek. Czują wstręt do waluty euro. AfD chce gloryfikować męstwo i sukcesy wojenne Wehrmachtu, bo nie wszyscy w tej armii byli zbrodniarzami. Podobnie PiS wznosi na cokoły żołnierzy wyklętych, gdyż nie każdy z nich mordował Żydów i Polaków inaczej myślących.

Można się jedynie niepokoić o to, że AfD będzie przeciwna wypłaceniu przez Niemców reparacji wojennych Polsce. Ale gdy zaproponujemy im na przykład, zwrot Szczecina, co już w sondażowo uczynił bard prawicy Wojciech Cejrowski, na pewno wysuplą na rekompensaty miliony euro, które będziemy mogli rozdać od razu obywatelom podnosząc skokowo ich dobrobyt. Gdy kasa się skończy, możemy im zwrócić Wrocław. Przy okazji pobędziemy się miasta będącego wylęgarnią różnych Frasiuków i innych Schetyn, którzy permanentnie szkodzą Rzeczypospolitej, a Suweren znowu otrzyma michę za co odwdzięczy się głosami na PiS.

A więc cierpliwości, drodzy rodacy! Za kilka lat razem z AfD, gdy zdobędzie pełnię władzy w Niemczech, wprowadzimy wreszcie dobrą zmianę w całej Europie.

WIESŁAW WENDERLICH



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod X4CJNZBBXL i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Kiedy w jednej i tej samej osobie lub w jednym i tym samym ciele władza prawodawcza zespolona jest z wykonawczą, nie ma wolności. Nie ma również wolności, jeśli władza sędziowska nie jest oddzielona od prawodawczej i wykonawczej

Monteskiusz

■ Przyszłość branży rolno-spożywczej, samorządy a dialog społeczny, bezpieczeństwo energetyczne, start-upy, finansowanie rozwoju firm, Via Carpatia, kobiety w gospodarce i wiele innych problemów podjętych zostało w czasie IV Wschodniego Kongresu Gospodarczego w Białymstoku, w którym udział wzięło około 1 200 przedsiębiorców, politycy, samorządowcy, przedstawiciele świata nauki, reprezentanci państw zza wschodniej granicy Polski i placówek dyplomatycznych w kraju.

■ 23 mln zł na endoprotezy stawu kolanowego i biodrowego, operacje zaćmy, diagnostykę obrazową (rezonans i tomografia) oraz leczenie wirusowego zapalenia wątroby typu C chce przeznaczyć z rezerwy finansowej NFZ w Białymstoku. O pieniądze szpitale będą się musiały ubiegać w konkursach.

■ Zmieniły się od 1 października zasady nocnej i świątecznej pomocy medycznej. W województwie podlaskim regułą jest przejęcie tych świadczeń przez szpitale, ale są także pewne odstępstwa. W Białymstoku zaangażowane są szpitale miejski i wojewódzki, w Łomży dla dorosłych jest stacja pogotowia ratunkowego, a dla dzieci do 16 lat Szpital Wojewódzki.

■ Szczepionki przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu chce zakupić Urząd Marszałkowski. Na początek dla mieszkańców powiatów hajnowskiego, sejneńskiego i sokólskiego, gdzie choroba najczęściej się pojawia.

■ Protestujący ze świecami wrócili przed siedziby sądów. Tym razem sprzeciwiają się propozycjom ustaw, zmieniających wymiar sprawiedliwości, które zostały przygotowane w Kancelarii prezydenta Andrzeja Dudy. W Podlaskiem manifestacja odbyła się w Białymstoku.

■ Sześciu gminom w województwie grozi wyludnienie, jak wynika z danych GUS. Są to Milejczyce, Nurzec Stacja i Grodzisk w powiecie siemiatyckim, Czyże i Dubicze Cerkiewne w hajnowskim oraz Orla w bielskim.

■ Budowy lotniska na Krywlanach chcą, ale dodatkowych pieniędzy nie dołożą białostoccy radni PiS, którzy mają większość w samorządzie. Prezydent Tadeusz Truskolaski wnioskował o dodatkowe 8 milionów złotych, ponieważ okazało się, że oferty przetargowe na budowę pasa startowego przekraczają szacunkowe kalkulacje. Sejmik województwa zgodził się dołożyć 8 milionów, ale bez 8 milionów zł miasta, lotnisko nie powstanie. PiS nie pierwszy raz blokuje jego budowę.

■ Około 500 mieszkań z programu Mieszkanie Plus powinno powstać w województwie podlaskim. Listy intencyjne w tej sprawie podpisały na razie Łomża, Suwałki, Augustów i Grajewo, ale chętnych jest więcej.

■ Koronkę do Miłosierdzia Bożego odmówiły na białostockich ulicach tysiące wiernych. To dziewięcioletnia już tradycja czczenia rocznicy beatyfikacji ks. Michała Sopoćki. Kapłan, który był głosicielem kultu Miłosierdzia Bożego i powiernikiem świętej Faustyny Kowalskiej, ostat-

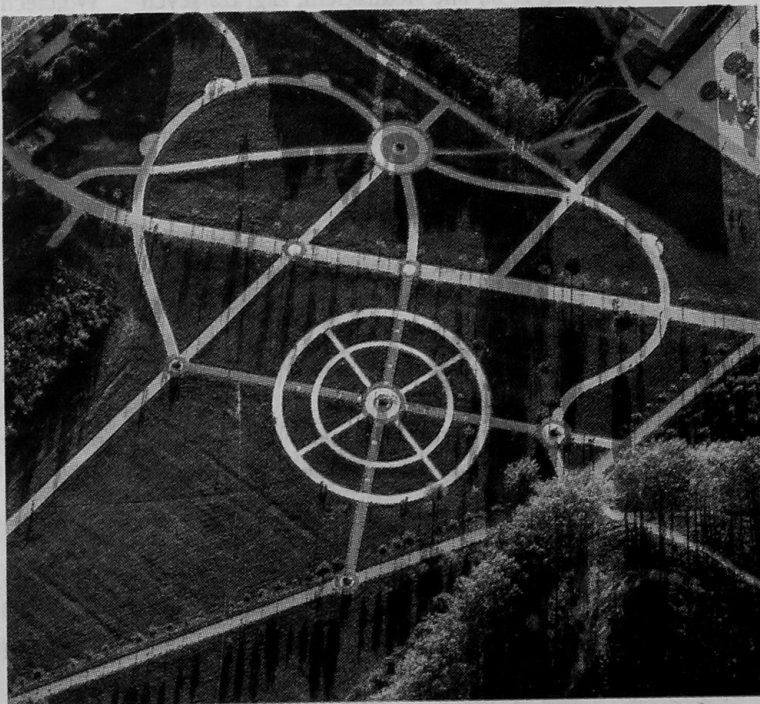
nie lata życia spędził w Białymstoku i zmarł tam w 1975 roku.

■ Naukę języków obcych zaczynają strażacy z OSP Raczek na Suwalszczyźnie. Ich jednostka jest najbliższej obwodnicy Augustowa i coraz częściej zdarza im się brać udział w akcjach, w których mają do czynienia z cudzoziemcami.

■ Zgodę na odstrzał 40 żubrów z Puszczy Knyszyńskiej i Boreckiej wydała Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Apel o zmianę decyzji skierowała do premier Beaty Szydło ekologiczna organizacja Greenpeace.

■ Białorusini i Ukraińcy to zdecydowani liderzy wśród otrzymujących pozwolenia na prace w województwie podlaskim. Na około 550 takich dokumentów, wydanych w tym roku przez wojewodę, otrzymali prawie 520. Pozostali cudzoziemcy „na legalu” to pojedynczy Rosjanie, Chińczycy, Kazachowie, Egipcjanie, Wietnamczycy, obywatele Brazylii, a nawet Nikaragui.

■ W trzech miejscach jednocześnie kilkudziesięciu uczestników Obozu dla Puszczy starało się w środę, 5 października, uniemożliwić prace drwali w Puszczy Białowieskiej. Jedną z blokad została po paru godzinach brutalnie rozbita przez straż leśną. Protest przeciw masowemu wycinaniu drzew w Puszczy Białowieskiej trwa od kilku miesięcy.



1 100 000 zł kosztowała w ubiegłym roku Łomżę „rewitalizacja” Parku Jana Pawła II przy ul. Zawadzkiej i Prusa w Łomży. Za te pieniądze ułożone zostały kręte alejki oraz kamienne koła i kręgi. Teraz te same władze miasta, które zleciły ich budowę, ogłosiły przetarg na...rozbiórkę największych z nich i budowę w tych miejscach czegoś zupełnie innego. Na zdjęciu: kręgi i koła na z lotu ptaka. Fot. Adam Pupek

Znaki czasu

■ „Proszę Boga, by nic złego się nie stało, żeby nie został zachwiany żaden fundament w trójpodziale władzy i służbie na rzecz państwa i człowieka”, mówił podczas homilii kard. Nycz z okazji 100 lat Sądu Najwyższego w Polsce.

■ Ceny, głównie żywności, rosną w Polsce w coraz szybszym tempie. Inflacja we wrześniu wyniosła 2,2 proc., podał Główny Urząd Statystyczny.

■ Zysk netto fundacji o. Tadeusza Rydzyka Lux Veritatis, nadawcy Telewizji Trwam i Radia Maryja oraz głównego udziałowcy spółki Geotermia Toruń w rok wzrósł czterokrotnie. Z 7,2 mln zł za 2015 r. do 29,8 mln zł za 2016 r. Wzrost ten nastąpił głównie z pieniędzy z budżetu państwa i państwowych spółek. W zamian media Tadeusz Rydzyka popierają PiS i zwalczają opozycję.

■ Oficera po kursie nadzorowanym przez radziecki wywiad wojskowy GRU Antoni Macierewicz mianował dowódcą Wielonarodowej Dywizji Północ-Wschód w Elblągu. To najważniejsze stanowisko NATO w Polsce. Wydana dwa miesiące temu książka Tomasza Piątka „Macierewicz i jego tajemnice” pokazuje związki szefa MON z ludźmi służb specjalnych Rosji.

■ 3 664 pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych otrzyma wypowiedzenie i przejdzie na 6 miesięcy na „okres przejściowy” po wejściu w życie nowej ustawy o polskiej dyplomacji. Minister Waszczykowski twierdzi, że nie są to czystki, ale „przegląd kadry”.

■ Zabrano prowadzenie „Sygnałów dnia” w radiowej Jedynce red. Wojciechowi Dąbrowskiemu trzy miesiące po wywiadzie z Beatą Szydło, w którym pytał premier m.in. dlaczego nie było jej w grupie polskich polityków, którzy spotkali się z prezydentem Donaldem Trumpem, była „w ciemni” na kongresie PiS i o wycinkę Puszczy Białowieskiej. Zastąpiła go Katarzyna Gójska, wicenaczelną popierającej PiS „Gazety Polskiej”, żona Michała Rachonia, głównego propagandysty „Wiadomości” TVP.

■ Stanowisko doradcy zarządu do spraw cyberbezpieczeństwa w państwowym banku Pekao SA otrzymał Witold Ziobro, brat Zbigniewa Ziobry.

Siew bez dopłat



Do 30 września powinny być znane stawki dopłat do materiału siewnego na 2017 rok. Tymczasem mamy już październik, a w sprawie nadal cisza. Dotąd wypłatą dopłat za zboża, strączkowe i sadzeniaki zajmowała się Agencja Rynku Rolnego. Jednak 1 września ARR przestała istnieć, a jej obowiązku przejął Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR). Jak wynika z prze-

pisów znowelizowanej ustawy o organizacji rynków rolnych, wypłatą dopłat ma zajmować się Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a decyzje w sprawie przyznania dopłaty mają wydawać kierownicy biur powiatowych ARiMR. Wnioski o dopłaty do materiału siewnego zebrała jeszcze ARR, teraz aby kierownicy biur powiatowych mogli dopłaty naliczyć, Rada Mi-

nistrów musi wydać rozporządzenie w sprawie stawek dopłat. Ustawa mówi, że stawki powinny być znane do 30 września, jednak w zawieszce zmian organizacyjnych i kadrowych, związanych z powstaniem KOWR, ktoś o tym zapomniał. O stawkach ministerstwo rolnictwa dopiero ma debatować. Tak więc chyba nie ma co liczyć na szybką wypłatę tych pieniędzy.

Laur szkoły z Zambrowa

Laureatem ogólnopolskiego XVI Konkursu European Language Label z europejskim certyfikatem jakości w edukacji językowej w nagrodę, została Szkoła Podstawowa nr 4 w Zambrowie. W gali wręczenia nagród w Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin” w Warszawie uczestniczyli dyrektor Szkoły Ryszard Świdorski oraz koordynator projektu „English Learning Friends” Barbara Głuszczyk, na którego realizację Komisja Europejska przyznała „Czwórcę” w 2015 roku 16 680 euro. Prestiżowy, europejski certyfikat, przyznawany we wszystkich krajach UE, podpisany jest przez komisarza UE ds. edukacji, kultury, wielojęzyczności i młodzieży oraz ministra edukacji narodowej.

Nowy biskup Supraśla

Z udziałem metropolity Sawy oraz kilkunastu biskupów prawosławnych z Polski i innych krajów odbyła się w katedrze św. Mikołaja w Białymstoku chirotonia, czyli udzielenie święceń wyższych ks. Andrzejowi Borkowskiemu. Został w ten sposób dotychczasowy przełożony monasteru Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy i św. Jana Teologa w Supraślu wyniesiony do rangi biskupa supraskiego. Dotychczasowy biskup Grzegorz przeszedł do Bielska Podlaskiego.

Kradzione merce

Gdy funkcjonariusze Straży Granicznej Placówki SG w Rutce-Tartak (pow. suwalskim) chcieli zatrzymać do kontroli dwa mercedesy, jadące w kierunku granicy polsko-litewskiej, kierowca jednego próbował zawrócić, ale utknął na poboczu i porzucił auto. Drugi przejechał po kolczatce drogowej, po czym nie mając możliwości jazdy, zaczął uciekać pieszo. Po kilkudziesięciu metrach został zatrzymany. Jest obywatelem (26 lat) Litwy. Czteroletnie BMW 530 i pięcioletnie BMW 640 zostały skradzione dzień wcześniej w Niemczech i zgłoszone do Systemu Informacyjnego Schengen. Szacunkowa wartość BMW 530 wynosi 150 tys. zł, a BMW 630 około 250 tys. zł.

Supraśl Zdrój

Pierwszy w naszym województwie szpital uzdrowiskowy został otwarty w Supraślu. Zbudowała go za ponad 30 milionów złotych białostocka spółka Holmed Zdrój. Będzie leczył choroby kardiologiczne, układu oddechowego i narządów ruchu. Pierwsi chorzy pojawią się w uzdrowisku w październiku. Czekają na nich 120 łóżek, ale w razie potrzeby, rehabilitować można nawet 200 pacjentów.

Szpital uzdrowiskowy wykonuje między innymi zabiegi kinetyterapii, hydroterapii, balneoterapii. Po podpisaniu umowy z NFZ, Supraśl będzie mógł przyjmować pacjentów z całej Polski na bezpłatne turnusy rehabilitacyjne. Jak twierdzi dyrekcja placówki, szpital może wykonywać nawet 1 600 zabiegów dziennie.

Władze Supraśla przygotowały już następne działki z przeznaczeniem na kolejne zakłady lecznicze. Ma tu powstać między innymi zakład rehabilitacyjny dla rolników, który chce wybudować KRUS.

Też możesz potrzebować...



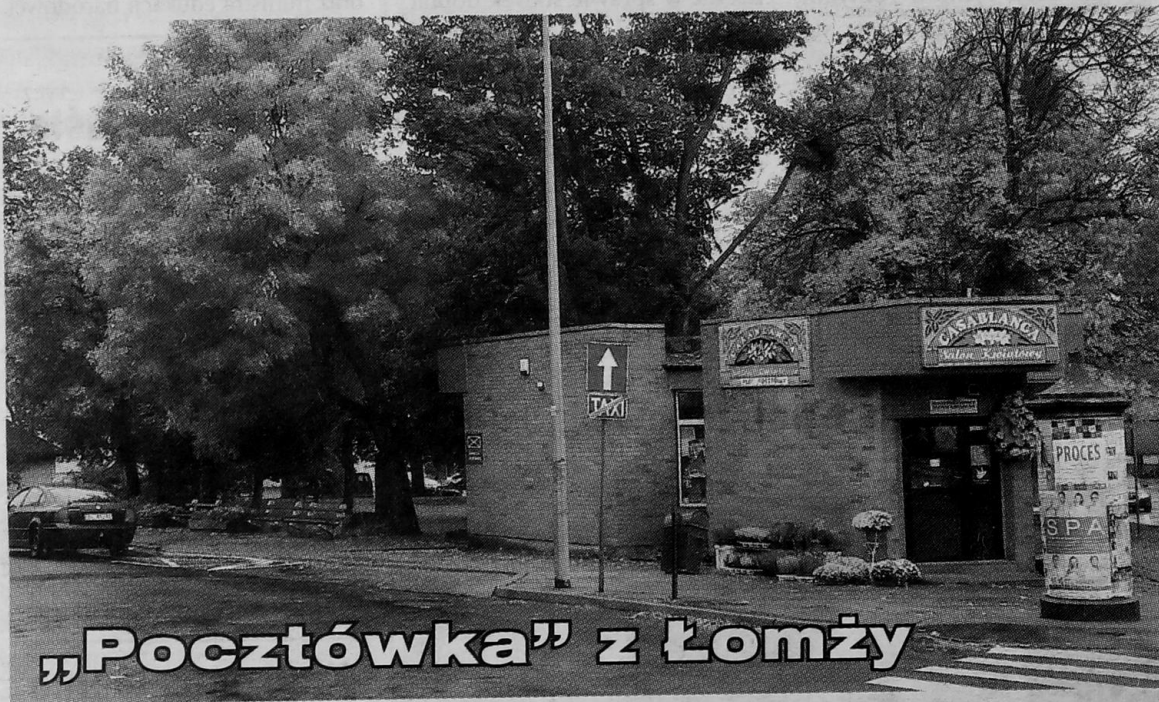
Krew oddają uczniowie z Nieckowa. Fot. Andrzej Kosmowski „Nigdy nie wiadomo, kiedy komu będzie potrzebna pomoc. Za każdym razem, kiedy przyjeżdża ambulans, zjawiają się stali i nowi dawcy krwi”, mówi Andrzej Kosmowski z Centrum Kultury w Szczuczynie, które jest inicjatorem krwiodawstwa w gminie. Ambulans od pięciu lat regularnie odwiedza Szczu-

czyn i Zespół Szkół im. Bolesława Podedwornego w Nieckowie. W piątek, 6 października (godz. 9.00-13.00), stanie przed Urzędem Miasta w Szczuczynie. W Grajewie będzie można oddać krew w poniedziałek, 9 października (godz. 9.00-14.00) w ambulansie na parking przy ulicy Strażackiej 8a.

ŁOMŻA



50 lat wspólnego życia świętowało w Jedwabnem sześć par małżeńskich: Teresa i Lucjan Bronakowscy z Grądów Małych, Lila i Teodor Chrostowscy z Biodrów, Marianna i Jan Karwowsky z Plut, Cecylia i Kazimierz Makowscy z Makowskich, Zofia i Eugeniusz Niebrzydowscy z Wityni i Halina i Tadeusz Przestrzelscy z Kótówka. Otrzymały medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, kwiaty i gratulacje, do których przyłączają się „Kontakty”. Oprawę artystyczną uroczystości Złotych Godów przygotowali harcerze z 2 Grunwaldzkiej Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej „Zielony Płomień” z Jedwabnego pod kierunkiem hm. Małgorzaty Modzelewskiej. Ich występ nawiązywał do młodzieńczych lat Jubilatów i został przez nich nagrodzony brawami.



„Pocztówka” z Łomży

Wytyczony został w roku 1838 i otrzymał nazwę plac Poprawczy, zapewne od znajdującego się w pobliżu...więzienia. Kiedy w latach 1843-1844 stanął tu, prawdopodobnie według projektu architekta Ludwika Jocza, piętrowy budynek poczty (drugie piętro dobudowano w roku 1912) z dwoma pawilonami, stał się placem Pocztowym, zwanym również Rynkiem Pocztowym. Ale na tym się nie skończyło. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w roku 1929 Rada Miejska Łomży przemianowała go na plac Wolności. Jednak kilka lat później powtórnie stał się Rynkiem Pocztowym. Po drugiej wojnie światowej, w roku 1946 otrzymał

nazwę plac Stanisława Dubois, działacza robotniczego, członka Polskiej Partii Socjalistycznej, związanego z Łomżą. Do nazwy plac Pocztowy powrócono w roku 1982. Ponad 120 lat był swobodnym „przedłużeniem” ulicy Dwornej. Wielkie zmiany nadeszły w roku 1962 z „przebiciem” Dwornej do al. Legionów i rozpoczęciem budowy pierwszego w historii miasta ronda na placu Tadeusza Kościuszki. Po tej zmianie plac Pocztowy stał się zielonym skwerem, wokół którego ustawiono ławki. Pozostał postój drożek, powoli wypieranych przez taksówki, które parkują tu do dzisiaj. Jednak cały plac Pocztowy zmienił się bardzo. W latach 90.

XX wieku „wyrosła” na nim kwiaciarnia, a z czasem także różne budki (łomżyńska „specjalność” nie tylko w tym miejscu). Smutnej całości dopełniają siermiężne ławki i szpetne kamienne donice z PRL. Dzisiaj na straży pamięci o pięknych czasach placu Pocztowego pozostają budynek poczty oraz 2 słupy ogłoszeniowe z około 1840 roku. Budynek ma troskliwego właściciela, słupy wydają się być niczyje. Od wielu lat bowiem kolejne władze Łomży nie są zainteresowane ich odnowieniem. Jeden już dawno stracił wieńczącą go ozdobną kulę. I tak, chociaż przeżyły dwie światowe wojny, są przez rodzinne miasto skazane są na powolne zniknięcie...

Hala Kultury



Prawie 10 milionów złotych przyznało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego na przekształcenie Hali Targowej na Starym Rynku w Łomży w Halę Kultury. „Znalezienie się wśród 25 projektów, które Ministerstwo dofinansuje świadczy o tym, że koncepcja takiego wykorzystania niemal stuletniego zabytku jest słuszną”, twierdzi prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

Taki pomysł wykorzystania Hali od kilku lat publicznie zgłaszały „Kontakty”, skutecznie walcząc z koncepcją poprzedniej ekipy prezydenckiej w łomżyńskim ratuszu. Hala ma zastąpić projektowane (najpierw przy pl. Niepodległości, a potem na terenie za Galerią Vendra, na co poszło dużo pieniędzy), ale nigdy nie zrealizowane Centrum Kultury. Koszt przekształcenia Hali władze miasta szacują na 14,5 milionów złotych. Do użytku ma zostać oddana w 2019 roku.

Nie żyje ksiądz Henryk Jankowski

Ks. Henryk Jankowski urodził się 1 maja 1936 r. we wsi Jabłoń Jankowce w parafii Jabłoń Kościelna. Po ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży, w 1959 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Czesława Falkowskiego. Po święceniach był wikariuszem w Rzekuniu, Zambrowie, Rajgrodzie, Kuleszach Kościelnych, Łapach i Kolnie. W 1976 r. zlecono mu budowę kościoła św. Brunona w Łomży. Był to pierwszy kościół wybudowany w mieście po II wojnie światowej. Potem postawił jeszcze trzy świątynie: św. Jadwigi Śląskiej w Kupiskach, NMP Częstochowskiej przy ul. Poznańskiej oraz Zmartwychwstania Pańskiego na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojska Polskiego, na którym został pochowany. Przeżył 81 lat.

„Spoczął między wami, bo większość swojego życia spędził tu i miał takie pragnienia, aby zostać między wami na wieki”, mówił Biskup Łomżyński Janusz Stepnowski.

Projekty logo na 600 lat Łomży

Prawie 30 projektów z całej Polski wpłynęło na konkurs na logo 600 lat nadania Łomży praw miejskich. Najlepsze zostanie wyłonione do 16 października.

Łomża na szlaku

Wyznaczeniem i opracowaniem 4 szlaków z 35 tablicami, prezentującymi określony obiekt oraz z 6 tablicami, obrazującymi wszystkie szlaki na planie miasta, władze Łomży chcą promować jej ponad 1000-letnią historię z bogatą tradycją i wielokulturowością. Każda tablica zawierać będzie w języku polskim i angielskim krótką historię przedstawianego miejsca z jego ryciną. Dzięki takiej formie prezentacji będzie można zwiedzać miasto indywidualnie. Wszystkie tablice zostaną opatrzone specjalnym kodem QR, który po zeskanowaniu wyświetli w telefonie komórkowym rozszerzony opis prezentowanego obiektu.

Na „Szlak łomżyńskiego dziedzictwa Mazowsza”, który wyznaczony został jako pierwszy, składają się tablice: na Starym Rynku, miejscu lokacji Łomży na prawach miejskich; na ul. Senatorskiej, gdzie znajdował się dwór książęco-królewski (dzisiaj otoczenie budynku III Liceum Ogólnokształcącego im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego Armii Krajowej); przy pl. Kościuszki, miejscu pierwszego kolegium (dzisiaj teren II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej); na ul. Dwornej przed Katedrą i kościołem Benedyktynów; na ul. Krzywe Koło przed kościołem Kapucynów; u zbiegu ul. Krzywe Koło i Rządowej, w miejscu dawnego kościoła pw. św. Stanisława Kostki.

„Szlak pereł gubernialnej architektury” z czasów, gdy Łomża była stolicą guberni (1866-1918), prezentować będą tablice na ul. Dwornej przed siedzibami dawnego banku rosyjskiego (dzisiaj Bank Zachodni WBK), Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Łomżyńskich (obecnie Sąd Okręgowy) i Kasy Oszczędności (dziś bank BGŻ), na al. Legionów w miejscu dawnego więzienia (dziś Szkoła Muzyczna), na ul. Polowej przed byłym szpitalem wojskowym (dzisiaj własność prywatna) i Domem Starców (dziś Dom Pomocy Społecznej), na pl. Kościuszki przed byłym gimnazjum męskim (dziś II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej), na ul. Bernatowicza przed byłym gimnazjum żeńskim (dziś I Liceum Ogólnokształcące im. Ta-



Jedna z tablic na Starym Rynku w Łomży

deusza Kościuszki), na ul. Wiskiej przed dawnym Szpitalem Świętego Ducha (dziś Akademię Szkoła Policealna), na pl. Papieża Jana Pawła II przed dawną cerkwią (dzisiaj Kościół pw.

Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny) i siedzibą gubernatora (dziś Katolicka Bursa Szkolna), na ul. Nowogrodzkiej przed byłą Rzeźnią Miejską (dziś Restauracja „Retro”), na ul. Wojska Polskiego

w miejscu dawnego kina „Mirage” (dziś teren banku PKO i Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli przy pl. Kościuszki) oraz na ul. Kardynała Wyszyńskiego przed byłą prawosławną cerkwią cmentarną (dziś otoczenie Kościoła pw. Miłosierdzia Bożego).

„Szlak wielokulturowych nekropoli” wyznaczą tablice przed zabytkowym cmentarzem przy ul. Kopernika oraz przed żydowskimi cmentarzami na ul. Rybaki i Wąskiej. Opracowywany jest „Szlak Żydów łomżyńskich” z 8 tablicami.

6 tablic ze wszystkimi oznakowanymi szlakami na planie Łomży stanie w pobliżu dworca autobusowego przy al. Legionów, na pl. Niepodległości (2), na Starym Rynku, przed Domem Pastora przy ul. Krzywe Koło oraz w Porcie Łomża.

W ubiegłym tygodniu jako pierwsze pojawiły się estetyczne tablice przed Katedrą, kościołem Benedyktynów, kościołem Kapucynów, na Starym Rynku, u zbiegu ul. Krzywe Koło i Rządowej oraz na ul. Senatorskiej. (GS)



W ostatnią niedzielę września w klasztorze zorganizowano dzień otwarty. Burmistrz Artur Kuczyński przyjął rolę przewodnika i opowiadał o przeznaczeniu sal i dawnych cel zakonnych

„Mieliśmy niewykorzystane budynki poklasztorne z wieloma pomysłami na zagospodarowanie. Mówiono o szpitalu, pustelni dla sfrustrowanych biznesmenów, szkole. Brakowało ciągle pieniędzy”, mówi burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński.

XVIII-wieczny zespół poklasztorny jest niedocenioną architektoniczną perłą, w której przetrwał duch historii edukacji. W klasztorze uczyli wybitni pijarzy

i naukowcy, znani z historii Polski: Jakub Falkowski, Bronisław Trentowski, bracia Wagowie. Tu była pierwsza szkoła dla głuchych, szkoła dla dziewcząt i szkoła podstawowa. Teraz burmistrz tworzy w nim regionalne centrum kultury.

„Powstanie muzeum, sale szkoleniowe, artystycznej aktywności. >Społeczne płuca<, ukazujące historię Szczuczyna na osi czasu”, zapowiada.

Pieniądze znalazł z marszał-

kiem województwa podlaskiego Jerzym Leszczyńskim w unijnym programie. Renowacja będzie kosztować 5 milionów złotych, w tym z unijnego programu 4 miliony, a milion z własnych pieniędzy. Urząd Miasta z budżetu da 300 tysięcy, 700 tysięcy ma pochodzić z datków parafian. Zbiórkę będzie prowadził ksiądz proboszcz. Remont już trwa (pomieszczenia są w stanie surowym) i ma być zakończony w końcu 2018 roku.

O rzeczach najważniejszych

mówi „Kontaktom” Natalia Nagel (11 lat) ze Szczuczyna

– **Natalko, jesteś dobrą uczennicą i masz tak wiele różnych zainteresowań...**

– Zaczynałam sportowo. W III klasie pan od wufu woził nas na basen do Kolna i uczył pływania stylem grzbietowym. Zajął trzecie miejsce w zawodach międzyklasowych. W tenisie stołowym w ubiegłym roku zajęłam pierwsze miejsce w zawodach międzyszkolnych. Najbardziej jednak lubię rysowanie, potem karate kyokushin, śpiewanie, recytację, tenis stołowy i pływanie. Zwyciężyłam w powiatowym konkursie na pocztówkę wielkonoćną, trzecią nagrodę zdobyłam w konkursie na portret założyciela miasta Stanisława Szczuki i wyróżnienie za portret Józefa Piłsudskiego. Śpiewam w zespole Mali Szczuczyniacy, w tym roku zajęłam II miejsce w 40 konkursie piosenki w Szczuczynie W ubie-

głym roku wygrałam i reprezentowałam szkołę w recytatorskim konkursie wojewódzkim o nagrodę Misia Wierszownisia.

– **Rodzina pomaga?**

– W recytacji pomaga mi siostra Ela, a brat Adam wspiera duchowo. Rodzina jest najważniejsza. Nikt rodziny nie wybiera, ale ja nie chciałabym mieć innej, lepszej nie wymarzyłabym. Mam 2 siostry: Ela jest studentką szkoły artystycznej, Emilka uczy się w gimnazjum, brat w Grajewie w szkole średniej. Jestem najmłodsza. Mam też psa o imieniu Kuki. Mama wozi mnie na próby do Centrum Kultury, a tata daje mi materiały, bym mogła tworzyć różne makiety...

– **Masz wolny czas?**

– Można wszystko pogodzić, staram się zdążyć ze swoimi zainteresowaniami. Najważniejsza jest nauka w szkole. Chciałabym



zostać architektem lub ilustratorką książek, a dla przyjemności być senseim.

– **Skąd w tym wszystkim karate kyokushin?**

– Karate zaproponował mi tata. To była tylko propozycja, bo u nas w domu panuje demokracja. Postanowiłam spróbować i spodobało mi się. Wywalczyłam III miejsce w Międzynarodowym Turnieju Karate IKO w Białymstoku. Startowałam w kumite, w przyszłości chciałabym wziąć udział w kata. Chodzę na treningi.

POWIAT KOLNEŃSKI

„Nie mogłam postąpić inaczej. Musiałam zareagować. Wprost nie mogę sobie wyobrazić, co by było, gdyby nauczyciel w tym stanie wszedł do klasy, gdyby uczniowie poczuli alkohol”, powiedziała „Kontaktom” dyrektor Szkoły Podstawowej w Porytem (gm. Stawiski) Bożena Żochowska.

W miniony czwartek nauczyciel historii Zbigniew Piotr Tysza (lat 33) według planu zaczynał zajęcia z młodzieżą od drugiej lekcji (godz. 8.55). Od początku tygodnia nie było go w szkole, bo przebywał na zwolnieniu lekarskim. Było już po dzwonku na lekcje i nauczyciele rozeszli się do klas, gdy dyrektor zauważyła przez okno, że do szkoły idzie historyk. Był spóźniony, więc wyszła mu naprzeciw.

„Od razu poczułam woń alkoholu. Poprosiłam historyka do pokoju nauczycielskiego. Nie miałam wątpliwości, że czuć alkohol. Zawiadomiłam dzielnicowego. Badanie zawartości alkoholu potwierdziło przypuszczenia”, opowiada dyrektor.

Reakcja dyrektor Żochowskiej była stanowcza. Natychmiast roz-



Szkoła Podstawowa w Porytem

wiązała z nauczycielem stosunek pracy.

„Istnieją możliwości bardziej kategorycznego rozwiązania stosunku pracy. Uważałam, że młodemu człowiekowi należy dać szansę. Rozwiązałam stosunek pracy za porozumieniem stron”, dodaje dyrektor.

Zbigniew Piotr Tysza jest magistrem historii. W Szkole Podstawowej w Porytem pracował od 1 września 2016 roku. Wcześniej pracował w prywatnym przedsiębiorstwie Koja w Stawiskach na stanowisku operatora piły mechanicznej. Tam w marcu 2016 roku do pracy przyszedł pijany. Stracił pracę.

Czy w ubiegłym roku szkolnym przychodził na lekcje po alkoholu, tego dyrektor Żochowska nie wie, bo wówczas pracowała na stanowisku wicedyrektora i dyrektora w Szkole Podstawowej w Stawiskach. W Porytem pracuje od 1 września i w tym czasie był to pierwszy i jednocześnie ostatni „alkoholowy wypadek” Tyszy. W Szkole Podstawowej w Porytem uczy się 51 dzieci.

Zbigniew Piotr Tysza jest radnym. Pracuje w Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Stawiskach. Po alkoholowym incydencie w szkole radny nie odbiera telefonu.

Śmierć na torach



Pod pociąg relacji Warszawa – Elk rzucił się mężczyzna (31 lat) w miejscowości Podlasek (gm. Grajewo) w sobotę, 30 września.

Odnowa w starostwie

Budynek starostwa w Grajewie będzie miał nową elewację i stolarkę. Właśnie zaczął się remont, który kosztował będzie 110 tys. zł.

Mleko i owoce w szkole

Za darmo owoce, warzywa i produkty mleczne (mleko, serek naturalny, kefir, jogurt) w ramach unijnych programów, promujących zdrową dietę, otrzymują uczniowie Szkoły Podstawowej w Białaszewie.

Dzień Ziemiaka

Na III Dzień Ziemiaka zaprasza w sobotę, 7 października (godz. 11.00 – 15.00), burmistrz Rajgródu do Szkoły Podstawowej w Karczewie.

Muzeum w Wincencie



Remiza w Wincencie (gm. Kolno) będzie odnowiona i rozbudowana. Planowane jest uruchomienie muzeum gminy ze szczególnym wyeksponowaniem historii Wincenty.

4 boiska w gminie Turośl

Przy Szkołach Podstawowych w Ptakach, Łasze, Lemanie i Ksebkach w gminie Turośl zostały otwarte kompleksy boisk sportowych. Kosztowały 845 tys. zł, ale wójt Piotr Niedbała pozyskał dofinansowanie 591 tys.

Pieniądze dla OSP

250 tys. złotych dotacji otrzyma od miasta OSP w Kolnie na zakup nowego wozu strażackiego, zdecydowali 29 września radni.

Fotokonkurs

Do 15 października można zgłaszać prace na konkurs fotograficzny „Uroki gminy Kolno zapisane w kadrze” do Gminnej Biblioteki Publicznej w Czerwonem.

Mieczysław przyjechał do Szczuczyna w sierpniu 1954 r. po studiach z trzyletnim nakazem pracy. Miał do wyboru szkoły w Ełku, Szczuczynie, Olecku, Gołdapi, Wysokiem Mazowieckiem i Goniądzu. Wybrał Szkołę Zawodową w Szczuczynie ze względu na to, że stąd było najbliżej do Hrubieszowa, w którym mieszkali rodzice i trzej bracia.

Halinka (lat 16) przyjechała do Szczuczyna z Kuczyna (gm. Klukowo) w odwiedziny do wujka Edwarda Miętka. Wujek był nauczycielem języka polskiego. Akurat urodziła mu się córka. Halinka uczyła się w szkole średniej, ale musiała przerwać naukę, by zaopiekować się chorą mamą. To właśnie mama wysłała ją z wizytą do wujka z okazji narodzin dziecka.

1 września 1954 r. w czasie rozpoczęcia roku szkolnego w Szkole Zawodowej Mieczysław zobaczył siedzącą na schodach ciemnowłosą, szczupłą dziewczynę w ładnej sukience. Zapytał koleżankę z pracy, czy to uczennica. Następnego dnia zobaczył ją znowu. Wychodziła z internatu, trzymając się za rękę z jedną z nauczycielek. Ta poznała ich ze sobą, żartobliwie łącząc ich dłonie. Zaprosił Halinkę na zabawę szkolną. Po niej po-

szli na zabawę miejską do remizy. Bawili się do świtu. A rano Halinka wyjechała. Przez 3 lata korespondowali ze sobą, widzieli się tylko trzy razy. Aż któregoś dnia Mieczysław oświadczył się Halince.

Ślub odbył się 22 kwietnia 1957 r. Był piękny, słoneczny dzień. Ślubu udzielał im ksiądz wujek w asyście dwóch księży z rodziny. Zamieszkali w Szczuczynie. Doczekali dwóch córek: Doroty i Agaty. Halina uzupełniła wykształcenie i pracowała w administracji w Gminnej Spółdzielni w Szczuczynie. Mieczysław pracował w szkole, 12 lat na stanowisku dyrektora. Rozbudowywał szkołę i w roku oddania jej do użytku przeszedł na emeryturę. Nie rozstał się z zawodem, jeszcze na pół etatu pracował w LO dla pracujących, a następnie w Zespole Szkół w Nieckowie. Razem prawie 50 lat przy tablicy.

Obie córki ze swoimi rodzinami mieszkają w Białymstoku. Młodsza i jej mąż są nauczycielami fizyki. Dwaj wnukowie są absolwentami Politechniki Białostockiej. Tomasz, syn Doroty,



Halina i Mieczysław Wareccy z rodziną

Szczęśliwy wybór

właśnie wybiera się do Norwegii, gdzie z zespołem będą budować bloki z drewnianych elementów. Paweł, syn Agaty, jest doktorantem wydziału mechanicznego.

Na uroczystość Diamentowych Godów Haliny i Mieczysława przybyli wszyscy, także narzeczona Tomasz, Ines.

„Minęło 60 lat. Szczęśliwych lat. I może dlatego nie zauważyłam ich upływu. Najważniejsze w małżeństwie jest zaufanie i zrozumienie nie tylko w sprawach wielkich, ale też w codziennych drobiazgach. Potrafiłmy cieszyć się ze wszystkiego. Z pierwszych zakupów do naszego jedyne-

pokoju i potem z dwupokojowego mieszkania, w którym mieszkamy do dziś. Teraz cieszy nas szczęście dzieci, wnucząt i nasza bliskość”, mówi Halina Warecka.

„Przyjechałem do Szczuczyna na 3 lata, a zostałem 64. Nigdy tego nie żałowałem. Tu poznałem żonę, tutaj urodziły się nasze dzieci. Mogliśmy wyjechać do Białegostoku, ale nie wyobrażamy sobie życia gdzie indziej. Jestem szczęśliwy, że wybrałem Szczuczyn”, dodał Mieczysław Warecki, nauczyciel i wychowawca prawie jednej trzeciej dzisiejszych mieszkańców miasta.

BARBARA PASZKOWSKA

Listy

Zróbcie „Dworzec autobusowy”!

Ucieszyła mnie informacja, że w Łomży ma powstać dworzec autobusowy z prawdziwego zdarzenia. Ale od razu zirytowała, że ma się nazywać nie zwyczajnie „Dworzec autobusowy”, ale „Centrum Przesiadkowo-Komunikacyjne”. Przecież to językowe kuriozum! Bo co oznacza? Że w Łomży nie będzie się wsiadać i wysiadać, ale wyłącznie przesiadać? Dlaczego „Centrum”? To akurat rozumiem: władza (urzędnik, projektant?), która ma głęboki kompleks prowincji, zawsze chce pokazać, że nawet w takim mieście jest jakieś „centrum”. Żeby nie roztrząsać tego dalej zapytam tylko, jaką informację zawiera nazwa „Centrum Przesiadkowo-Komunikacyjne”? Żadnej.

Zawiera wyłącznie dezinformację, ponieważ każdy człowiek, który się z nią zetknie, może się tylko zastanawiać: o co chodzi, co to jest? Wyobraźmy też sobie, że ktoś z Polski chce przyjechać do Łomży autobusem. Szuka w internecie, gdzie jest w naszym mieście dworzec autobusowy, choćby po to, czy daleko będzie miał z niego do celu podróży. I nie znajduje. Dochodzi więc do wniosku, że w Łomży dworca nie ma. O taką turystyczną promocję miasta powinno nam chodzić?

Zwracam się do prezydenta Łomży i radnych: chwała, że chcecie pobudować dworzec autobusowy, ale nie wydziwiajcie! Nazwijcie go zrozumiale dla wszystkich, czyli po prostu „Dworzec autobusowy”.

Lech Brodawski
Łomża

Opozycję za kraty!

(List do pisma PiS
Arkadiusza Mularczyka)
Szanowny Panie Pośle! Powie-

dział Pan, że „Niedługo ruszą sprawy sądowe i prokuratorskie wobec totalnej opozycji. Dosyć już arogancji, chamstwa i pomówień”. I wszyscy się na Pana rzucili. Opozycja nazywa Pana szuja, a swoi wyzywają od idiotów. Tylko ja, jedyny pana przyjaciel Panu podziękuję.

Przez dziesięć lat, od chwili, gdy poznałem zamiary pana szefa i wywróciłem koalicję, powtarzałem w setkach wywiadów, wypowiedzi, wpisów, że zamiarem PiS jest rządzić za pomocą prześladowań politycznych opozycji na wzór PRL-u i wprowadzić dyktaturę. Nikt mi na początku nie wierzył. Gdyby nie Pan to i dzisiaj wielu uważałoby, że zamach na sądy i Trybunał jest dla dobra Polski. Pan tym jednym, szczerym i uczciwym wpisem pokazał, jak jest naprawdę. Za to należy się Panu wdzięczność.

Po drugie, wdzięczność należy się Panu za zdezwuwanie całej dotychczasowej narracji PiS, która mówiła, że sprawy karne wobec

opozycji wynikać będą z jej przestępczych działań. Tymczasem nie. Pan jako jedyny powiedział, jak jest. Sprawy karne opozycji należą się za „arogancję, chamstwo i pomówienia”. No i wszystko jasne. Arogancja, rozumiem wobec władzy. Chamstwo w atakach na nią, a pomówienia to głoszenie tezy, których rząd nie popiera lub nie uznaje.

Chłopie kochany! Nikt nigdy nie dał lepszej definicji zachowania władzy wobec opozycji w państwie totalitarnym! Nawet za PRL-u władza szukała pozorów, aby prześladować opozycję. Nawet w Rosji wsadzają Nawalnego za oszustwa, a nie za „arogancję, chamstwo i pomówienia” wobec władzy. Cała narracja PiS o szukaniu przestępców w szeregach opozycji tym jednym wpisem została ośmieszona i wyszydzone. Jeśli nie Mularczyk, to kto mógłby to zrobić lepiej!

Roman Giertych
Warszawa

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

50 lat razem

50 lat pożycia małżeńskiego obchodzą szesnastu par małżeńskich z gminy Klukowo: Janina i Józef Bartosiak, Regina i Władysław Boguccy, Regina i Henryk Budniak, Alina i Czesław Godlewscy, Lucyna i Jan Kalinowscy, Romualda i Józef Kordulscy, Eugenia i Lucjan Uszyńscy, Maria i Stanisław Uszyńscy, Alicja i Henryk Porucznik, Wiesława i Kazimierz Stpiczyńscy, Zdzisława i Edmund Szcześniak, Danuta i Cyprian Szepietowscy, Teresa i Tadeusz Topczewscy, Alina i Stanisław Walaszek, Jadwiga i Henryk Wilkowscy, Regina i Leopold Wyszynscy. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w intencji jubilatów, a po niej wójt gminy Klukowo Piotr Uszyński obdarował małżeństwa Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Były życzenia, kwiaty, dyplomy i tańce przy akompaniamencie kapeli Kłosy.



Mlekovita Promotorem Gospodarki

Fabryka Proszków Mlecznych zbudowana przez Mlekovitę w Wysokim Mazowieckim została w czasie IV Wschodniego Kongresu Gospodarczego w Białymstoku uznana za najlepszą inwestycję i nagrodzona tytułem Top Inwestycji Polski Wschodniej 2017.

Fabryka za 300 mln zł jest największą w historii firmy inwestycją z dotychczas zrealizowanych. Mlekovita będzie największym producentem proszków mlecznych w Polsce i w Europie. Fabrykę, której budowa jest na ukończeniu, Ministerstwo Gospodarki zakwalifikowało jako mającą istotne znaczenie dla gospodarki polskiej na lata 2011-2020. Zaszczytny tytuł odebrał prezes Mlekovity Dariusz Sapiński.

Także w czasie Kongresu Mlekovita została wyróżniona tytułem „Promotor Polskiej Gospodarki”, przyznany przez Fundację Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”.

Tytułem „Promotor Polskiej

Oddziały Grupy MLEKOVITA



Gospodarki” promowani są ludzie i firmy, których osiągnięcia współtworzą pozytywny wizerunek kraju. Prezentuje sukcesy rodzimej przedsiębiorczości i Polaków, szczególnie osiągnięcia lokalnie, które budują narodową dumę. Obecność rozpoznawalnych marek jest jednym z wyróżników silnej gospodarki narodowej. W te idee doskonale wpisuje się Mlekovita, największy producent i eksporter nabiału w Europie Środkowo-Wschodniej, firma o ustalonej renomie na świecie i najcenniejsza marka w polskiej branży mleczarskiej.

Nowe ulice

4,5 mln zł kosztowały ulice Kusocińskiego, Łąkowa, Okrężna i Sybiraków w Czyżewie oraz nowa droga z Godlewa Piętałów do Siennicy Kławy, oddane do użytku w poniedziałek, 2 października.

100 lat Heleny Mościckiej

W setne urodziny Heleny Mościcką w Tworkowicach (gm. Ciechanowiec) z życzeniami, kwiatami i koszem słodczy odwiedził burmistrz Ciechanowca Mirosław Reczko.

Targi Ogrodnicze w Szepietowie

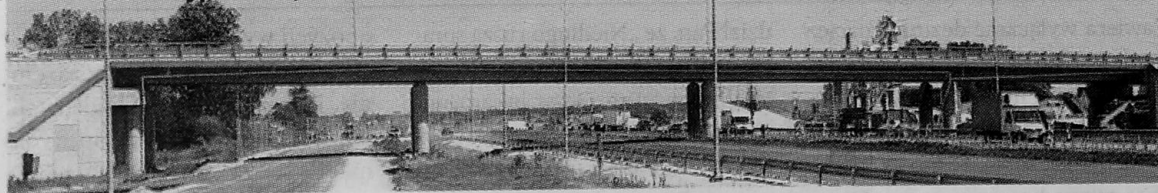
Na Jesienne Targi Ogrodnicze „Jesień w sadzie i ogrodzie” i Targi Leśne „Las i my” zaprasza 7 i 8 października Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Studencki start

Inauguracja nowego roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wysokim Mazowieckim odbędzie się 9 października (godz. 17.00) w Miejskim Ośrodku Kultury.

POWIAT ZAMBROWSKI

Gminę Szumowo dzieliła ruchliwa droga nr 8, która jest przebudowywana na drogę ekspresową S 8. Z „ósemki” trudno było zjechać do stolicy gminy, a na skrzyżowaniu było wiele wypadków, także śmiertelnych. Teraz wiadukt nad „ósemką” połączył gminę

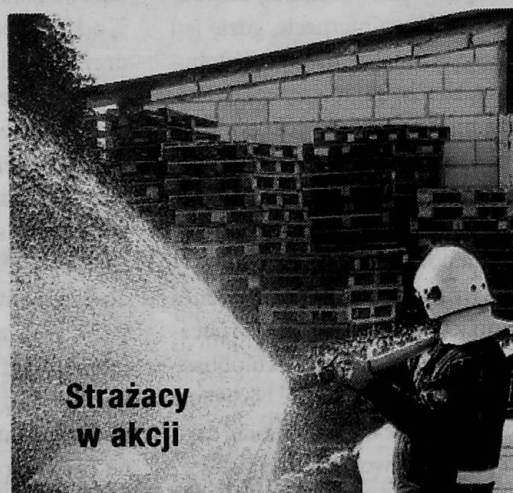


Podpalacz w Srebrnej!

W niedzielę, 1 października, pożar wybuchł w budynku gospodarczym w Srebrnej. Przy pięknej, ale wietrznej pogodzie ogień mógł się szybko rozprzestrzenić na sąsiednie zabudowania. Mogło też dojść do najgorszego, ale strażacy w porę wynieśli z budynku nieprzytomnego mężczyznę. W tym samym czasie w Srebrnej wybuchł pożar w magazynach firmy Agro-Centrum. W ich sąsiedztwie jest stacja paliw. Rolnik, który odkrył pożar w magazynach, widział uciekającego z kanistrem mężczyznę. Strażacy ratowali zgromadzone w magazynie materiały i „odcinali” ogień od stacji z paliwem.

Oba „pożary” w Srebrnej służyły ćwiczeniom bojowym. Uczestniczyło w nich 80 strażaków z 13 Ochotniczych Straży Pożarnych (Głębocza Wielkiego, Kołaków Kościelnych, Łętownicy, Ostroznego, Paproci Dużej, Pęchratki Polskiej, Rutek, Srebrnego Borku, Srebrnej, Starego Laskowca, Szumowa, Wiśniowa i Zaręb Jartuz) oraz Państwowej Straży Pożarnej z Zambrowa.

Ćwiczenia, którymi dowodził kpt. Łukasz Chankowski



Strażacy w akcji

z PSP w Zambrowie, obserwowali: wicemarszałek województwa Stefan Krajewski, starosta zambrowski Robert Rosiak, wójtowie gmin powiatu zambrowskiego oraz mieszkańcy Srebrnej i gminy Szumowo.

Rolnicy nagrodzeni

Justyna Jabłeczka, Paweł Kulesza i Piotr Szeligowski (hodowcy bydła mlecznego), Przemysław Wnorowski (hodowca królików), Grzegorz Wyszomierski (hodowca koni), Grzegorz Gosk (Usługi Handlowo-Transportowe) oraz Rafał Gawrychowski (laureat 3 miejsca w konkursie orki) zostali uhonorowani przez starostę zambrowskiego Roberta Rosiaka statuetkami i dyplomami za szczególne zasługi w rozwoju rolnictwa w regionie.

Agregat dla Rutek

Agregat oddymiający dzięki pomocy Urzędu Marszałkowskiego posiada OSP w Rutkach-Kossakach.

Wstęp do „Grota”

Harcerze z Zambrowskiej Drużyny „Grota” uświetniają miejskie uroczystości. Zbiórka, w czasie której będzie można się do niej zapisać odbędzie się w sobotę, 7 października (godz. 11.00), w Domu Parafialnym przy kościele Trójcy Przenajświętszej z Zambrowie.

Okaleczenie

O swoim rozstaniu z mężem Wioleta z Łomży opowiada z obojętnością: – Zdradzał od dłuższego czasu. Udawał, kombinował i oszukiwał. Kiedy udowodniłam kłamstwa, przestał się kryć. Lekarstwem na ratowanie małżeństwa miał być jego wyjazd do Anglii. Najpierw dzwonił i pisał. Potem przestał. Lekarstwo zadziałało. W Londynie spotkał...balsam. Nie znałam jego nowego adresu. Nie było żadnego kontaktu. Tylko plotki od wyjeżdżających i powracających, z kim teraz mój mąż się zadaje. Po prawie dwóch latach rozwiodłam się. Już po rozwodzie zadzwoniła do mnie z Anglii jakaś kobieta, która prosiła, żebym nie stawiała problemów przy rozwiązywaniu małżeństwa, bo chce wyjść za mojego byłego męża. Urwałam rozmowę. Nie powiedziałam, że jej kochany już dawno jest wolny. Nie jestem sama. Żyję w konkubinacie. Jest spokojnie, ale ja jestem jakby okaleczona. Boję się małżeństwa. Jak coś zaczniesz się psuć, odejdę.

Szczęście

Aneta z Zambrowa zamyśla się, zanim zaczyna mówić: – Ścieliłam wersalkę mojej pięcioletniej córki. Pod poduszką znalazłam półlitrową butelkę wódki. Przeraziłam się, spytałam skąd ma wódkę. A córka przytuliła się do mnie i powiedziała, że zabrała ją tatusiowi, bo bała się, że jak jeszcze to wypije, to znów będzie mi dokuczał i ja będę płakała. Bała się o mnie! To był jednoznaczny sygnał, że trzeba skończyć tę mękę. A wcześniej... pił, bił, ubliżał. Każdy dzień wypełniony lękiem. Przeprasiny, płacz, kolejna próba i znów towarzystwo i wódka. Stał się alkoholiczkiem. Jak żyć z kimś, kto nie chce skończyć z nałogiem? Jak żyć obok kogoś, kogo się bałam? Odeszłam z córką. Jesteśmy po rozwodzie. Jestem absolutną abstynentką. Spotkałam wartościowego człowieka. Jestem szczęśliwa.

Strach

Katarzyna z Kolna: – To psychiczny tyran. Nie musiał być pijany, żeby mnie gnębić. Zameczał podejrzliwością. Posądzał, że go zdradzam, patrzę na innych, do



**1 815 rozwodów
i 70 separacji zostało
w 2016 r. orzeczonych
prawomocnie przez
sądy w naszym
województwie**

Rozstania

kogoś się uśmiechnęłam. To wariat. Nawet przy codziennych zakupach unikałam sklepów, w których była nawet mała kolejka, żeby uniknąć awantury na temat, gdzie tak długo byłam i z kim przy okazji się spotkałam. Według niego, malowałam się dla kogoś, ubierałam dla kogoś, a gdy założyłam bluzkę z normalnym dekoltem, od razu byłam kurwą.

Zresztą, według jego opinii, byłam nią zawsze. Potrafił mnie uderzyć bez powodu. Bałam się i uciekałam. A gdzie można uciec w Kolnie? Czasami poszłam do koleżanki, ale ile razy można komuś burzyć spokój swoją tragedią. Bywało, że pochodziłam po ulicach i wracałam, kiedy spał. Pomogła koleżanka. Wyjechałam do Belgii. Ochłonełam, spokojnie przemyślałam wiele spraw. Zarobiłam na rozwód...

Nie zawsze jestem sama, ale nie chcę wychodzić za mąż. Nie wierzę w normalność. A może ciągnę do siebie takich, którzy szybko wyczuwają moją słabość i chcą dominować? Boję się.

Bez zamiany

Tomasz z Grajewy: – To była niedziela. Przygotowywałam dzieciom obiad, później mieliśmy razem pojechać do babci. Odwiedziła mnie elegancka kobieta. Mówiła, że jest z Elku i spytała o żonę. Powiedziałem, że nie ma, że wyjechała...

Nieznajoma kontynuowała wą-

tek. Dokładnie wiedziała, gdzie w Niemczech mieszka moja żona, gdzie pracuje, jak spędza czas. Z kim go spędza! Pokazała zdjęcia... Moja żona w objęciach nieznajomego mężczyzny. Z tym samym mężczyzną w lokalu. Z nim przy choince z kieliszkiem szampana. I znów objęci... Myślałam, że oglądałam jakiś film.

„To jest mój mąż. Oni tam się bawią, a my możemy tutaj”, zaproponowała. Zostawiła zdjęcia i swój adres.

Zadrżała mi ziemia. Dzieci pojechały do teściowej. Zadzwoniłem do żony. Pytałem, płakałem, prosiłem... Oczekiwałem zaprzeczenia i nalegałem, by od razu wracała.

„To prawda, nie miałam odwagi powiedzieć. Nie kocham cię. Nie wrócę”. Dałem jej jeszcze pół roku do namysłu... Nie wróciła. Rozwiodłem się. Były telefony od nieznajomej z Elku. Jestem sam.

Nieufność

Renata z Wysokiego Mazowieckiego: – Bardzo przeżywałam operację usunięcia wszystkich narządów. Wydawało mi się, że będę jakby mniej wartościową kobietą. Na dodatek przedłużał się pobyt w szpitalu. Mąż to bagatelizował. Każdego dnia, choć na krótko, przychodził. Pacjentki z sal zwróciły uwagę, że jest bardzo zadbany. Myślałam, że to dla mnie. Cieszyłam się.

Po wyjściu ze szpitala, odwiedziły mnie sąsiadki z bloku. Podziwiała, że mąż tak dużo czasu spę-

dzał w szpitalu, że ciągle nie było go w domu. Błysnęło mi, że u mnie był zawsze krótko. A teraz późno wracał, bo miał dużo pracy. Kiedy przychodził, prześladował mnie szpitalny zapach, choć po powrocie wyprałam swoją odzież. A on zdradzał mnie z pielęgniarką. Także wtedy, kiedy ja najbardziej cierpiałam.

Rozwiodłam się. Nie umiem nikomu zaufać, zostałam za mocno zraniona.

Spokój

Marcin z Łomży: – Wróciłem z pracy. W pokoju bałagan. Młodsza córka stała zasikana w łóżeczku. Pięcioletni synek trzymał w rączce ogórka, którego wyciągnął spod ławy po nocnej libacji. Na ławie resztki gościny. Wschnięty chleb, kieliszki, puste butelki. Żona nieprzytomna spała w ubraniu. Dzieci głodne. „Byli wujkowie”, powiedział synek i pytał, czy dam mu jeść. To nie był wyjątkowy obrazek. Mimo, że zapewniała i prosiła, żebym jej zaufała, nigdy nie byłam spokojny, kiedy siedłem do pracy. Thumaczyłem, krzyczałem. Z rozpacz, że ją uderzyłem. A ona piła z żalu, że mnie zawiodła. Każdy powód był dobry. Nie chciała się leczyć, a już po kieliszku szła z każdym. Nie szanowała się. Brzydziłem się jej. Rozwiedliśmy się. Wyjechała z Łomży. Starsze dziecko nie było nasze, jej panięskie. Dzieci są ze mną. Wreszcie spokój.

JULIANNA NOWAKOWSKA

Pochłania 110 razy więcej dwutlenku węgla, niż dęby lub buki. Jeśli je zetniesz, odrośnie. Łomżyńscy naukowcy badają „drzewo tlenowe”!

Oxytree to drzewo wyhodowane przez Hiszpanów z Uniwersytetu Castilla-La Mancha. Nazywa się je też drzewem tlenowym. W roku pochłania ono 110 razy więcej dwutlenku węgla, niż dąb lub buk. Ma niesamowicie duże liście już w pierwszym roku wzrostu. Liść wpisuje się w okrąg o średnicy nawet 67 cm, czyli jego powierzchnia jednego sięga 30 m kw. To bardzo dużo – mówi dr inż. Janusz Lisowski z Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży.

Oxytree jest odmianą klonu, fachowo zwie się „Paulownia Clon in Vitro 112”. Skąd wzięło się określenie „drzewo tlenowe”? Otóż oxytree rośnie niebywale szybko, w związku z czym pochłania olbrzymie ilości dwutlenku węgla i jednocześnie oddaje bardzo dużo tlenu. W warunkach hiszpańskich w 6 lat osiąga 16 m wysokości przy średnicy pnia średnio 38 – 40 cm. Ale nie to jest w tym wszystkim najciekawsze. Otóż jeśli je zetniemy, odrośnie do tej samej wysokości w 4 lata. Zatem w 10 lat uzyskujemy z jednego drzewa jeden metr sześcienny drewna tartaczego. Samo drewno jest bardzo lekkie i wytrzymałe. Ponadto jest pozbawione sęków, a więc cenne z gospodarczego punktu widzenia. Buduje się z niego deski surfingowe, snowboardowe, jachty. Co ciekawe, specyfika tego drewna jest taka, że po obróbce w tartaku nie przyjmuje do siebie wody.

Celem badań łomżyńskich naukowców jest sprawdzenie, jak oxytree radzi sobie w polskich warunkach, szczególnie na północnym wschodzie. To warunki diametralnie inne od tych, które panują w Hiszpanii.

– To, co robimy, to w zasadzie pierwsze ruchy dotyczące oxytree. Do tej pory mogliśmy zaprezentować jedynie wyniki badań jedno-



Liść oxytree, hodowanego w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży, po dwóch miesiącach. Fot. mat. prasowe

rocznych. Na razie można powiedzieć tyle, że jedne rośliny rosną lepiej, inne nieco gorzej. Ale już wiadomo, że to drzewo daje sobie radę również na słabych kompleksach glebowych. Zastrzegam, że o pełniejszych wynikach będziemy mogli mówić dopiero po trzech latach uprawy – mówi dr Janusz Lisowski.

W Polsce jest kilka plantacji oxytree, ale zajmują niewielką powierzchnię, łącznie ok. 300 ha. Większość z nich to małe hodowle, wielkości 1-2 ha. Zespół dr. Lisowskiego podjął natomiast pierwszą próbę oceny rzeczywistej przydatności i opłacalności podobnych plantacji, szczególnie w dość surowych warunkach klimatycznych.

– Uczelnia podpisała umowę z dystrybutorem sadzonek z Wrocławia, naszym celem jest sprawdzenie, jak ta roślina wytrzyma w warunkach północno-wschodniej Polski. Wyszczepiliśmy drzewa na poletkach doświadczalnych w poprzednim i tym roku, mamy też kilka drzew 120 km dalej, w Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Krzyżewie. Technologia uprawy jest bardzo specyficzna. Po pierwszym roku od zasadzenia, roślinę trzeba obciąć na wysokości 5 cm od ziemi. Wtedy wypuszcza nowe pędy, trzeba ją też odpowiednio pielęgnować – mówi dr Janusz Lisowski.

Po sześciu latach drzewo należy ścinać w odpowiedni sposób, a ono... odrośnie i w 4 lata dobieje do poprzedniej wysokości. Kolejne ścinki można przeprowadzać w 14 i 18 roku od posadzenia. Zespół dr. Lisowskiego sadził rośliny rok temu, ostatnio odbywało się cięcie jednoroczników.

– Niech pan sobie wyobrazi, że rośliny, które obcinaliśmy zaledwie dwa miesiące temu mają dziś 150 – 170 cm wysokości. Średnica liści wynosi około 50 cm – mówi naukowiec.

Co się stanie, kiedy tak szybko rosnący gatunek zagrzeździ się na jakichś terenach? Czy ich nie opanuje?

– Nie ma takiej groźby. Te rośliny się nie rozmnażają. Nawet próbowaliśmy, jak to się mówi, oderwać i ukorzenie, ale to bezskuteczne. To drzewo powstaje w hodowli in vitro i nie ma możliwości rozmnożenia. Nie uzyskaliśmy jeszcze takiej wielkości drzewa, by stwierdzić, czy rozmnaża się z nasion, bo przecież wytwarza owoce. U nas oxytree jeszcze nie kwitło, ale ma przepiękne, fioletowo-białe kwiaty i niesamowicie intensywny zapach, którym wabi pszczoły. Według Hiszpanów, pszczoły z hektara uprawy oxytree potrafią przynieść 400 – 500 kg miodu. Przeprowadzimy również badania pod tym kątem – zapewnia dr Lisowski.

Oxytree po ścięciu schnie w sześć miesięcy na wolnym powietrzu lub w zaledwie 24 godziny w suszarni. Po tym czasie ma wilgotność w granicach 20 – 22 proc. i nadaje się do spalania.

– Pod tym względem również je przetestowaliśmy, w certyfikowanym laboratorium ostrołęckiej elektrowni. Okazało się, że drewno ma kaloryczność 17 500 kcal, natomiast węgiel, który oni spalają ma w granicach 23 000 kcal. Oxytree jest więc podobne do roślin energetycznych, w sumie to imponujący wynik – dodaje naukowiec.

Olbrzymie liście drzewa można wykorzystać jako paszę dla zwierząt, ale można je też zostawić same sobie, bo po opadnięciu bardzo szybko się rozkładają. Po takiej masie na wiosnę nie ma już śladu, a zawierają ponad 3 procent azotu. Więc jest to roślina, która poniekąd sama nawozi.

Według hiszpańskich naukowców, oxytree powinno dostosować się do życia w temperaturach od -25°C do +45°C i niezbyt żyznych glebach. Czy tak jest w rzeczywistości? Nie dowiemy się tego bez badań dr. Lisowskiego i jego zespołu w WSA. Musimy poczekać jeszcze dwa lata, ale jak mówi naukowiec, pierwsze obserwacje i wnioski są bardzo obiecujące.

KONRAD BAGIŃSKI
(innpoland.pl)

Rodzina gen. Kazimierza Pułaskiego wywodziła się ze wsi Pułazie (pow. wysokomazowiecki). Pułaski był marszałkiem ziemi łomżyńskiej

80 Parada Pułaskiego w Nowym Jorku



Miss Polonia Staten Island (dzielnica Nowego Jorku) Monika Niebrzydowska, przed samochodem wnuczki Pieńczykowskich Aniella (z lewej) i Violetta Bershefsky z Connecticut

W pierwszą niedzielę października każdy, kto czuje się Polakiem, wyrusza na reprezentacyjną Piątą Aleję na Manhattanie w Nowym Jorku na Pułaskiego. Tak jest od 80 lat.

W polonijnych miejscowościach i dzielnicach wybierani są lokalne miss i marszałkowie. Prezentują się szkoły, parafie, organizacje i firmy polonijne ze stanów Nowy Jork, New Jersey i Connecticut. Zwykle maszeruje ponad ćwierć miliona Amerykanów polskiego pochodzenia, z dumą eksponujących swoje korzenie i przywiązanie do ojczyrstych tradycji.

W niedzielę, 1 października, jak co roku na paradzie była cała (13 osób) rodzina Saturniny i Wojciecha Pieńczykowskich. Ich córka Małgosia i Larry szli ze swoją grupą taneczną, Noah ze szkołą, wnuki Łukasz i Adela z Polską Szkołą. Saturnina z mężem i rodziną córki Eli, szli z parafią Matki Boskiej Częstochowskiej, której proboszcz został na paradzie marszałkiem dywizji. Córka Jola z mężem przyjechali na paradę z Connecticut z córkami Aniellą i Violetką.

Saturnina jest zaprzyjaźniona z Wielkim Marszałkiem tegorocznej parady Sławomirem Platta, z którym poznała się podczas pik-

niku w czerwcu w Staten Island. Sławomir mieszka w Stanach Zjednoczonych od 17 lat, jest ad-

wokatem, posiada własną kancelarię prawną na Dolnym Manhattanie. Na Marszałka Parady został



Jolanta, Darin, Viola i Aniella Bershefsky na Paradzie 2017



Polska Szkoła na Paradzie 2017



Saturnina Pieńczykowska z Marszałkiem 80 parady adwokatem Sławomirem Platta

pasowany 19 stycznia w Konsulacie Generalnym. Jego kuzyn Lech Platta, pracujący w Polsce w telewizji TVN, też wziął udział w paradzie. Tegoroczną nowością wieńczącą paradę był koncert polskich zespołów w Central Parku.

(O rodzinie Wojciecha Pieńczykowskiego, pochodzącego z Zaciezek w gminie Szczuczyn, pisaliśmy w „Kontaktach” w ubiegłym tygodniu, w tekście „Spowiedź emigranta”).

Generał Kazimierz Pułaski (1745-1779) to bohater walk o wolność dwóch narodów, polskiego i amerykańskiego. Był dowódcą konfederacji barskiej (1768-1772), marszałkiem ziemi łomżyńskiej, a także bohaterem walki o niepodległość USA. Kongres amerykański w 2009 r. przyznał mu honorowe obywatelstwo. (BP)

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl**

(fak.00319/17-o-i)

KUPIE

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor, New Holland, Massey Ferguson oraz maszyny rolnicze, każdy stan, gotówka od ręki, odbiór z podwórka, dzwoń, pisz smsa oddzwonię. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3, IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża, na M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

NAUKA

Studia podyplomowe; wycena nieruchomości, doradca ds. ochrony środowiska. Kursy; termowizja, licencja PFRN pośrednika i zarządcy nieruchomości z e-learning. tel. 22 3317611; www.sedpol.com.pl

(fak.00321/17-o-i)

PRACA

Firma EC INSTAL Sp. z o.o.

z siedzibą w Gdańsku poszukuje pracowników na stanowiska:

- Elektryk / Elektromonter
- Monter ciepłych budynków
- Murarz/Płytkaż – Klinkier
- Pracownik ogólnobudowlany

Nasza firma bardzo prętnie działa w segmencie Elektroenergetyki jak również ogólnobudowlanym na terenie Trójmiasta i Niemiec (Hamburg).

Poszukujemy na w/w stanowiska pracowników indywidualnych jak również ekip kilkuosobowych.

Stawki i wynagrodzenia dostosowane są indywidualnie do posiadanego doświadczenia i miejsca pracy.

Osoby zainteresowane współpracą na terenie Polski lub Niemiec prosimy o kontakt.

Mile widziani fachowcy jak również chętni do przyuczenia.

Tel. 576 – 856 – 000

zaopatrzenie@ec-i.pl, www.ec-i.pl

(proforma.7/IX/2017-o-i)

Zwrot podatku z pracy, rodzinne, Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia. 71/ 385 20 18, 601 75 97 97

(fak.00636/16-o-i)

„PEPEES” S.A. zatrudni pracowników na okres kampanii ziemniaczanej. Wymagane posiadanie aktualnych badań do celów sanitarno-epidemiologicznych.
Tel: (86) 215 – 58 – 17

(fak.00320/2017-o)

Euro-kontakt (nr lic. 12458) za granicę: pracowników fizycznych; hodowli ostryg; produkcji; stajni; budowy dróg, monterów podłóg; okien; rusztowań; parapetów; ogrzewania; konstrukcji drewnianych; klimatyzacji; fasad; silosów, hydraulicznych, elektryków, spawaczy, cieśli, dekarzy, malarzy, zbrojarzy, wulkanizatorów, metalurgów, blacharzy, betoniarzy, stolarzy, ślusarzy, kamieniarzy, tynkarzy, malarzy, szpachlarzy, magazynierów, tokarzy, rzeźników, ogrodników, osób do sprzątania; zbioru pieczarek. Mile widziany j. obcy i własny samochód. marketing@euro-kontakt.eu 570 358 344

(proforma.1/X/2017-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam” zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: 86 216 42 43

ROLNICTWO

Sprzedam trzy jałowki wysokocielne. Cena do uzgodnienia. Tel. 602 – 464 – 277

(fak/sms)

Sprzedam 3 cielne jałowki, termin wycielenia styczeń. Mam również na sprzedaż 1 300 kg ziemniaków pastewnych. Tel. 604 – 407 – 599

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty, niedziele, poniedziałki, środy, czwartki – klimatyzacja, DVD, 85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice – soboty, środy, 85 747 – 43 – 63, 602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)

USŁUGI

Usługi tynkarskie z agregatu, tel. 505 – 604 – 179

(p-000654-o-i)

Tygodnik KONTAKTY to wydatek na prasę raz w tygodniu i wiesz wszystko o regionie plus kolorowy magazyn telewizyjny



wersja cyfrowa dostępna na: www.kontakty-tygodnik.com.pl

Obudź w sobie mistrza! STIHL

Santander CONSUMER BANK raty

STIHL MS 170

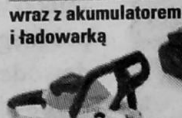
749,-*



30,1 cm³ • 1,2 kW/1,6 KM
4,1 kg**

STIHL MSA 120 CBQ

1299,-*



2,5 kg***

STIHL MS 362

3049,-*

wraz z zegarkiem



59,0 cm³ • 3,5 kW/4,8 KM
5,6 kg**

*sugerowane ceny detaliczne **ciężar bez prowadnicy i piły łańcuchowej
***ciężar bez akumulatora, z prowadnicą i piłą łańcuchową

Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.
Adresy Dealerów i regulamin promocji na www.stihl.pl

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

TAXI PLUS 196-26
800 17 17 18

TAXI PLUS

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Ford C-Max, 1,6 TDCi, 115 KM, XII 2005 r., 192 000 km, pełna elektryka, srebrny metalik, Łomża, cena 11 000 zł, tel. 608 - 576 - 544

(o/b)

Sprzedam motocykl osobowy ZIP 250, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam tarcze hamulcowe kół przednich, Nissan Primera, (2001), cena 200 zł, tel. 507 - 050 - 563

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra, (2003), 147 KM, sedan, benzyna, przebieg 270 000 km, kolor czarny, nieuszkodzony, manualna skrzynia biegów, stan techniczny bardzo dobry, wszystkie podzespoły sprawne, cena 10 800 zł, tel. 506 - 740 - 783

(o/b)

Sprzedam Volvo S60, (2001), 250 KM, sedan, nieuszkodzone, benzyna, przebieg 174 000 km, automatyczna skrzynia biegów, zadbane, kierownica wielofunkcyjna, nawigacja, czujnik parkowania, cena 11 800 zł, tel. 572 - 497 - 014

(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (1999), 100 KM, kombi, benzyna, przebieg 254 000 km, nieuszkodzony, stan bardzo dobry, auto sprawne, cena 4 400 zł, tel. 511 - 199 - 666

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2005), minivan, benzyna, przebieg 272 000 km, nieuszkodzony, kolor srebrny, auto w świetnym stanie technicznym i wizualnym, cena 11 000 zł, tel. 790 - 704 - 731

(o/b)

Sprzedam Opel Signum, (2003), coupe, benzyna, 155 KM, nieuszkodzony, kolor srebrny, stan idealny, oryginalny lakier, cena 11 600 zł, tel. 798 - 306 - 771

(o/b)

Sprzedam Peugeot 307, 1.4 benzyna, do drobnych poprawek, cena 3 000 zł do uzgodnienia, e-mail: maniek2907@onet.eu, tel. 516 - 914 - 972

(o/b)

Sprzedam auto-lawetę Mitsubishi Canter, na kołach bliźniaczych, do 3,5 tony, na kat B, wciągarka na pilota, cena 17 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową, z plandeką, Rydwan, zarejestrowana, mało używana, cena 2 800 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Honda CRV, (2005), 2.2 diesel, nawigacja, klimatyzacja, TV, skórzana tapicerka, stan bardzo dobry, cena 22 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam skuter Romet, pojemność 50 cm³, stan dobry, cena 800 zł, tel. 517 - 284 - 899

(o/b)

Sprzedam motorower Toros F16, 50 cm³, (2012), rejestracja 2013 r., stan dobry, cena 1 200 zł, tel. 517 - 284 - 899

(o/b)

Sprzedam Ford Escort, (2000), kombi, 1.6i + gaz sekwencja, niebieski metalik, 5-drzwi, wspomaganie, elektryczne szyby, airbag, dobry stan, zamiana, cena 1 999 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo, (1996), 1.6i + gaz, zieleń metalik, 5-drzwi, wspomaganie, elektryczne szyby, airbag, stan bardzo dobry, auto oszczędne i dynamiczne, bez rdzy i korozji, zamiana, cena 3 333 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam zacisk hamulcowy do Audi, przedni lewy z jarzmem i klockami, cena 50 zł, tel. 600 - 876 - 504

(o/b)

Sprzedam Peugeot 206, 1,4 benzyna, automat, srebrny metalik, przebieg 86 tys. km, elektryczne szyby, centralny zamek, cena 5 700 zł, tel. 605 - 522 - 288

(o/b)

Sprzedam Mercedes S Klasa, (1999), sedan, benzyna, 221 KM, przebieg 222 222 km, kolor czarny, automatyczna skrzynia biegów, prawdopodobnie jest problem ze stacyjką, więcej informacji telefonicznie, możliwa zamiana, cena 7 199 zł do negocjacji, tel. 514 - 522 - 417

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Bora, (1999), kombi, diesel, przebieg 250 100 km, kolor srebrny, nieuszkodzony, manualna skrzynia biegów, pierwszy właściciel w kraju, cena 6 600 zł do negocjacji, tel. 695 - 832 - 263

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra, (2005), kombi, diesel, przebieg 351 232 km, nieuszkodzony, manualna skrzynia biegów, nawigacja, halogeny, dwie elektryczne szyby, alufelgi, komputer pokładowy, cena 9 600 zł, tel. 695 - 832 - 263

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1992), 1.7 diesel, okolice Piekut, cena 1 700 zł, tel. 602 - 437 - 324

(o/b)

Sprzedam motocykl Yamaha FZ6, (2004), pojemność 600 cm³, cena 9 000 zł do uzgodnienia, tel. 798 - 651 - 277

(o/b)

Sprzedam Seat Alhambra, (2000), minivan, diesel, 115 KM, przebieg 188 000 km, kolor szary, nieuszkodzony, manualna skrzynia biegów, ABS, ESP, poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy, więcej informacji telefonicznie, cena 10 500 zł, tel. 788 - 817 - 844

(o/b)

Sprzedam Seat Toledo, (2007), hatchback, diesel, 105 KM, przebieg 185 000 km, kolor srebrny, nieuszkodzony, manualna skrzynia biegów, stan bardzo dobry, cały czas w eksploatacji, centralny zamek, hak, więcej informacji telefonicznie, cena 12 900 zł, tel. 501 - 167 - 745

(o/b)

Sprzedam BMW E46, (2001), sedan, diesel, 136 KM, przebieg 280 000 km, kolor srebrny, nieuszkodzony, manualna skrzynia biegów, ubezpieczenie ważne do kwietnia 2018 r., więcej informacji telefonicznie, cena 7 000 zł do negocjacji, tel. 512 - 182 - 166

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

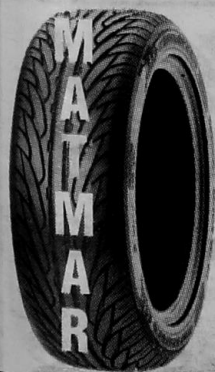
Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

fak. 573

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam 50 beli sianokiszonki, ubiegłoroczne, cena 70 zł za sztukę, tel. (86) 279 - 11 - 87

(o/b)

Sprzedam siano w kostce, cena 4,50 zł za kostkę; zgrabiarkę niemiecką Fahr, ciągnikową, cena 2 000 zł do uzgodnienia; roztrzaskarko-przewracarkę, cena 2 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam mieszalnik paszowy, cena 4 000 zł, tel. 515 - 554 - 517

(o/b)

Sprzedam beczkowóz ocynkowany, niemiecki, cena 7 000 zł, tel. 515 - 554 - 517

(o/b)

Sprzedam pług 3-skibowy, cena 1 000 zł, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam talerzówkę, 4-członowa, cena 2 000 zł do uzgodnienia, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam ciągnik Landini Mythos 100 z ładowaczem, (2001), świeżo sprowadzony, problem z elektryką, cena 38 000 zł do uzgodnienia, tel. 515 - 522 - 384

(o/b)

Sprzedam spawarkę EPW 250, cena 1 800 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam gwintownicę do gwintowania rur, cena 200 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową, niemiecką, 1-rzędową, boczny wysyp, cena 1 800 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam wózek do przewozu paszy treściwej, cena 850 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię do kukurydzy TZ MH 80, 1-rzędową, cena 2 500 zł, tel. 789 - 156 - 717

(o/b)

Sprzedam taśmociąg obornika na przekładnię ślimakową, cena 900 zł, tel. 789 - 156 - 717

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Newmayer RF 470 DH, szerokość robocza 4 m, cena 9 500 zł, tel. 727 - 712 - 942

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów Sulky DPX 1503, cena 4 200 zł, tel. 727 - 712 - 942

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360, (1973), stan dobry, cena 6 500 zł do uzgodnienia, tel. 517 - 078 - 109

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, stan bardzo dobry, cena 1 500 zł, tel. 504 - 564 - 879

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy, stan bardzo dobry, cena 4 000 zł, tel. 504 - 564 - 879

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy do zboża, na jednej stopie, silnik 11 KW, stan bardzo dobry, cena 2 300 zł, tel. 514 - 916 - 390

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę, 4 tony, na kołach balonowych, stan bardzo dobry, cena 8 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy na resorach, mało używany, cena 5 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam sadzarkę, czeska, Agrozet, cena 700 zł, tel. 515 - 845 - 499

(o/b)

Sprzedam kultywator z podwójnym wałkiem strunowym, stan bardzo dobry, szerokość 2,80 m, cena 1 200 zł, tel. 515 - 845 - 499

(o/b)

Sprzedam glebogryzarkę Unia Grudziądz, cena 1 700 zł, tel. 663 - 734 - 885

(o/b)

Sprzedam beczkowóz, 4 000 litrów, Pomot Chojna (2000), stan bardzo dobry, cena 8 000 zł, tel. 663 - 734 - 885

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik rosyjski, 4 tony, 1-osiowy, cena 1 900 zł, tel. 663 - 734 - 885

(o/b)

Sprzedam pług 3-skibowy, Grudziądz, cena 850 zł, tel. 663 - 734 - 885

(o/b)

Sprzedam beczkowóz, 5 500 litrów, stan dobry, cena 10 000 zł do uzgodnienia, tel. 694 - 973 - 697

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę w belach, 60 sztuk, cena 80 zł za sztukę, tel. 606 - 378 - 531

(o/b)

Sprzedam podnośnik na tył ciągnika do rozpoławiania, udźwig 3,5 tony, cena 300 zł, tel. 571 - 232 - 731

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330 M, (1988), stan bardzo dobry, cena 19 000 zł, tel. 571 - 232 - 731

(o/b)

Sprzedam jałówki, 4 sztuki, cena 1 800 zł za sztukę, tel. 697 - 711 - 270

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330, z kabiną, w oryginale, nowe opony i akumulatory, zarejestrowany, opłacony, stan idealny, cena 15 300 zł, tel. 733 - 653 - 595 lub (86) 273 - 21 - 02

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę D-732, 4t, 2-tłokowa, koła 10, hak, w oryginale, zarejestrowana, opłacona, cena 13 700 zł, tel. 733 - 653 - 595 lub (86) 273 - 21 - 02

(o/b)

Sprzedam bele słomy, około 50 sztuk, cena 50 zł za sztukę do uzgodnienia, tel. 508 - 599 - 988

(o/b)

Sprzedam słomę w belach, cena 65 zł za sztukę, tel. 516 - 068 - 828

(o/b)

Sprzedam marchew, cena 0,35 zł za kg, tel. 516 - 068 - 828

(o/b)

Sprzedam orkan do zielonek, cena 2 800 zł, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Mercator 50, niemalowany, bardzo dużo nowych części, bardzo ładny stan, silnik Perkins IV, cena 22 500 zł, tel. 691 - 015 - 890

(o/b)

Sprzedam owijkę stacjonarną, zaczepiana do ciągnika, folia 50, cena 3 500 zł, tel. 512 - 547 - 901

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Sip Roto 2150, sprawna, cena 5 600 zł, tel. 512 - 547 - 901

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 19-191

RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

PREFBET
ŚNIADOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

JESIENNA PROMOCJA

**Najlepsze elementy
na fundament i ściany**



6,46 zł

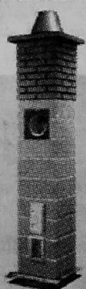
TERMOBLOCZEK TR
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo



7,38 zł

BETON KOMÓRKOWY
24 x 24 x 59
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**

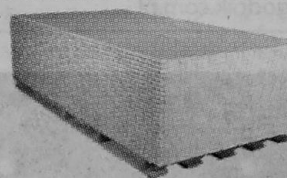


Teraz tylko
1509 zł
Cena brutto



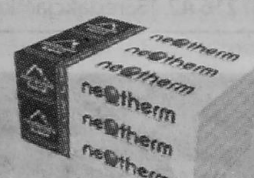
Teraz tylko
15,80 zł
worek
Cena-brutto

**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**
Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg;



Teraz tylko
17,50 zł/szt
Cena brutto

Rigips 260 x 120
**PLYTA
KARTONOWO-
GIPSOWA**



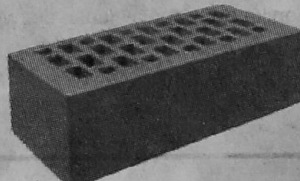
Teraz tylko
44,95 zł/op.
Cena brutto

**PLYTA
STYROPIANOWA
FASADA**



Teraz tylko
59,85 zł/rolka
Cena brutto

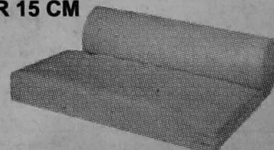
**PAPA
ICOPAL
W 400**



**CEGŁA
ROBEN
NFM16**

Teraz tylko
1,59 zł/szt
Cena brutto

**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**



Teraz tylko
13,29 zł/m²
Cena brutto

**Cement II
SKORSTEN**



Teraz tylko
385 zł/t
Cena brutto

ODDZIAŁ ŚNIADOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!



Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 18

Kodak Express
Digital Solutions



Skok na...WC!

Dwóch młokosów (po 19 lat) zrobiło skok... na WC na dworcu kolejowym w Białymstoku. W dodatku nieskuteczny, bo jednego złapał na gorącym uczynku ochroniarz, a drugi najpierw uciekł na kradzionym rowerze, ale zaraz także został złapany.

„Terytorialsi” na dzika!

Pierwszą „misję bojową” zaliczyli żołnierze Podlaskiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej w Podlaskiem. W towarzystwie urzędników i przedstawicieli służb weterynaryjnych szukali padłych dzików przy granicy z Białorusią. Znaleźli dwa truchła.

Wyludzenie dotacji

Wyludzenie ponad 23 milionów złotych z funduszy unijnych zarzuca białostocka Prokuratura Regionalna czterem osobom z różnych części Polski. Wśród przeszukanych w związku ze śledztwem mieszkań i budynków jest także jedno w Łomży. Mechanizm działania podejrzanych polegał na tworzeniu sieci spółek, które ubiegały się o dotacje, posługując się tymi samymi projektami, a w kolejnych etapach wyludzały pieniądze zawiązując koszty.

Przemycali ludzi

Dziwięciu osobom postawiła prokuratura zarzuty działania w międzynarodowej grupie, zajmującej się przemytem ludzi przez granicę z Litwą, głównie Czeczenów z obywatelstwem rosyjskim oraz Wietnamczyków. Wietnamczycy byli transportowani z krajów nadbałtyckich do Polski, a Czeczeni z Polski do krajów Europy Zachodniej.

Jak wynika z komunikatu Prokuratury Krajowej, grupa działała co najmniej od października 2014 roku do co najmniej lutego 2016 roku w Polsce, Rosji, Estonii, Łotwie, Litwie, Niemczech, Francji, Belgii, Holandii i Austrii.

Śmierć w zderzeniu

Na miejscu zginęła kierująca (66 lat) audi, która w Osipach Kolonii (gm. Wysokie Mazowieckie), z daniem policji, zajeżdżała drogę volkswagenowi polo. W wyniku zderzenia rannych zostało dwoje



Na filmie, zamieszczonym na YouTube widać, jak kierowca renault po zjechaniu z ronda przy ulicy Reja i Kościuszki w Suwałkach przez otwarte okno pokazuje środkowy palec jadącemu za nim kierowcy fiata. Na tym się nie kończy. Gdy fiat zatrzymał się na czerwonym świetle, facet z renault podchodzi do niego i szarpie przez otwarte okno, usiłując go uderzyć. Film obejrzało ponad 45 tysięcy internautów, także policja, która wszczęła postępowanie wyjaśniające. Jak nas poinformowała oficer prasowa Komendanta Miejskiego Policji w Suwałkach Eliza Sawko, kierowca renault już sam zgłosił się na policję. „Ustalony został również kierowca fiata, ale jeszcze nie był przesłuchany. Obecnie postępowanie jest prowadzone w kierunku wykroczenia drogowego. Wiele zależy od tego, co powie nam pokrzywdzony. Jeszcze nie wiemy, czy i jakich obrażeń doznał, a więc czy doszło do popełnienia przestępstwa, czy tylko wykroczenia”, powiedziała.

dzieci (2 i 5 lat), które do szpitala przetransportowane zostały śmigłowcem.

Po pijanemu

Ponad 2,3 prom. alkoholu miał w sobie kierowca skutera, który jechał przez Borkowo (na trasie Łomża – Kolno). Nieźle wstawiony był też kierujący (32 lata) oplem na trasie Dzierżbia – Stawiski, skoro policjanci na odległość wyczuli, że „jedzie” alkoholem. Czucie potwierdziło badanie alkomatem, który wykazał ponad 2 prom. Podobnie było z jadącym (33 lata) fordem przez Klukowo: ponad promil w wydychanym powietrzu. Wszyscy od ręki stracili prawo jazdy i staną przed sądem.

103 km przez wieś

63 km na godz. przekroczył dozwoloną prędkość kierowca volkswagena, namierzony przez patrol policji w miejscowości

wyjeżdżającym z drogi podporządkowanej. W zderzeniu ucierpiały trzy osoby, które zostały zabrane do szpitala.

Napad na bankomat

Skradzionym samochodem podjechali pod bankomat przy Galerii Łomża i przy jego pomocy usiłowali go wyrwać. Napad się nie udał, bo sprawcy zostali spłoszeni. Poszukuje ich policja.

Rowerem pod samochód

Pijany rowerzysta (61 lat), jadący bez oświetlenia, wjechał wprost pod forda mondeo na Szosie Zambrowskiej w Łomży. Młody (20 lat) kierowca forda, widząc rowerzystę wyjeżdżającego z drogi gruntowej na jezdnię, zjechał na przeciwny pas drogi, ale i tak nie zdołał uniknąć zderzenia. Rowerzysta z połamana lewą nogą oraz licznymi potłuczeniami został zabrany do szpitala.

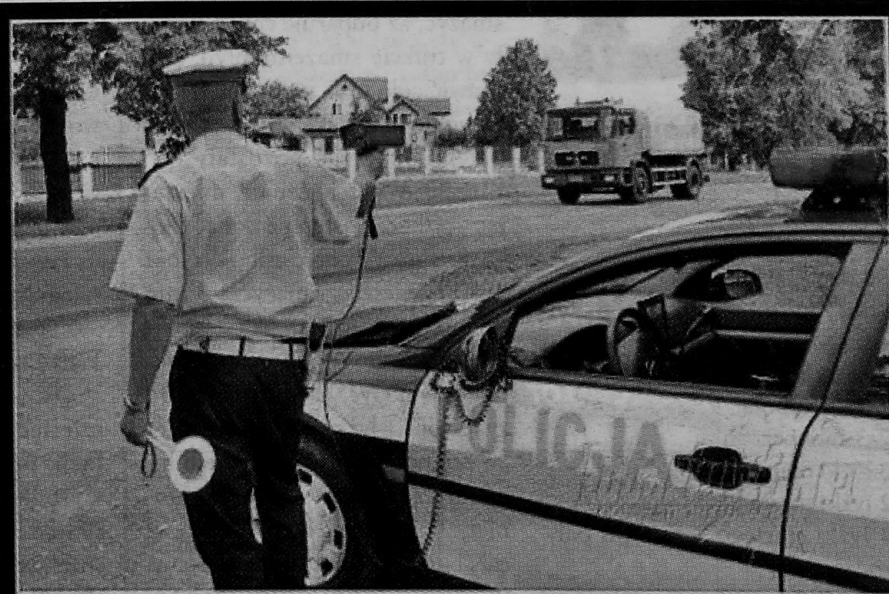
Z ringu do więzienia

Aby odzyskać dług, pobili i wsadzili ofiarę (27 lat) do bagażnika i wywieźli do opuszczonego domu w Fastach koło Białegostoku. Jednym z napastników był zawodnik MMA Piotra K., który został skazany na 4 lata więzienia. Taki sam wyrok otrzymał drugi bandyta. Pozostałych dwóch, którzy brali udział w rozboju, nie udało się złapać. Wyrok jest nieprawomocny.

Czyżew Ruś Wieś. Stracił prawo jazdy oraz został ukarany mandatem i punktami karnymi.

3 rannych pod Kupiskami

Bus jadący w kierunku Łomży już przy wyjeździe ze Starych Kupisk prawdopodobnie zjechał na przeciwny pas, gdzie czołowo zderzył się z osobowym fordem,

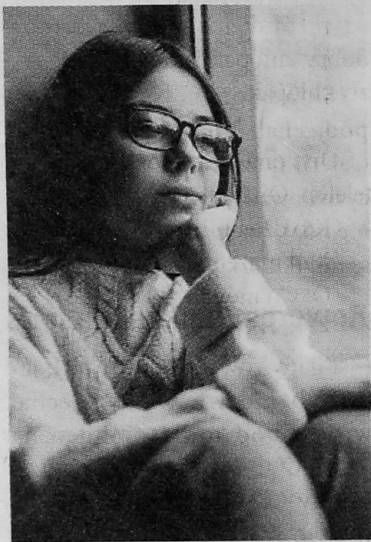


Zbieraj punkty!

24 możesz zamienić na rower

Poradnia psychologa

Córce umarła koleżanka



Zmarła dziewczynka z klasy mojej córki, która bardzo to przeżyła. Płaczę, ciągle pyta, dlaczego tak się stało. W ogóle nie wiem, jak z nią rozmawiać, czy mam z nią iść do psychologa?

Beata

Córka z pewnością potrzebuje wsparcia. „Wsparcia”, czyli czego? Przede wszystkim potrzebuje kogoś, kto wysłucha, przy kim może wyrazić emocje, także trudne. To jest właśnie zadanie rodziców: przyjąć emocje dziecka, wysłuchać, być obecnym. Niekoniecznie nawet trzeba coś z ty-

mi emocjami robić, wystarczy po prostu przytulić, współczuć, rozumieć. To jest autentyczna pomoc (wsparcie) w takich chwilach.

Jeśli chodzi o pytania, które córka zadaje, należy na nie odpowiadać zgodnie z prawdą, ale takim językiem, który dziecko zrozumie. Jeśli nie zna się odpowiedzi na jakieś pytanie, można to powiedzieć, nic złego się nie stanie. Bywa, że dzieci nie chcą rozmawiać, choć płaczą i widać, że przeżywają jakieś zdarzenie. W takich sytuacjach czasem sprawdza się opisywanie tego, co samemu się przeżywało lub czuło się w podobnej sytuacji, gdy było się dzieckiem. Chodzi o to, aby pewne przeżycia, doświadczenia lub emocje stały się dla dziecka świadome, zrozumiałe. A to czasem zachodzi wtedy, gdy dziecko słyszy opowieść rodzica.

Wizyta u psychologa potrzebna jest jedynie wtedy, jeśli u córki pojawią się niepokojące objawy (kilkakrotnie w nocy koszmary, problemy ze spaniem, nadmierna apatia), czy niepokojące reakcje, których nie było wcześniej.

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog

Przysmak podlaski



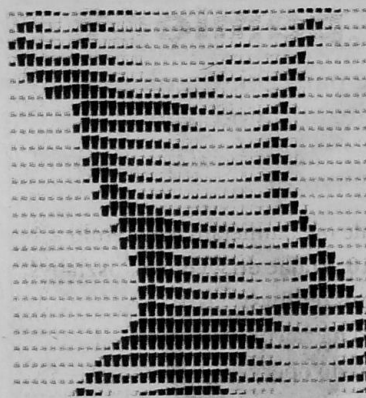
Risotto z grzybami

Składniki:

- 40 dag ryżu
- 30 dag grzybów
- 1,5 l bulionu drobiowego lub grzybowego
- 100 ml białego wina wytrawnego
- 1 duża cebula
- 2-3 ząbki czosnku
- 3 łyżki oleju
- 2 łyżki masła
- 4 łyżki startego sera typu parmezan
- 3-4 łyżki posiekanej natki pietruszki
- sól i pieprz

Grzyby starannie oczyścić, opłukać, osuszyć. Większe pokroić na mniejsze kawałki, małe pozosta-

wić w całości. Cebulę oraz czosnek drobno posiekać. Bulion podgrzać. Na patelni rozgrzać 1 łyżkę oleju. Wrzucić grzyby i mieszać smażyć, aż odparuje cały powstały w trakcie smażenia płyn. Doprawić solą oraz pieprzem. Przełożyć do miseczki i przykryć. Na patelni rozgrzać pozostały olej i masło. Wrzucić cebulę, mieszać zeszklić. Następnie dodać czosnek, smażyć ok. 1 min. Wsypać ryż, wymieszać. Smażyć 2-3 min do momentu, aż ziarenka staną się przezroczyste. Wlać wino i mieszać smażyć, aż odparuje. Do ryżu wlać 1 łyżkę wazową gorącego bulionu. Gotować na średnim ogniu, aż cały płyn zostanie wchłonięty. Postępować w ten sposób, aż cały bulion zostanie wykorzystany. Ryż powinien być miękki i kremowy, ale nie rozgotowany. Do ryżu dodać grzyby, wymieszać. Podgrzewać jeszcze ok. 2 min. Doprawić solą oraz pieprzem. Posypać parmezanem i natką pietruszki.



Pytanie intymne

Był moim pierwszym chłopakiem, a ja jego pierwszą dziewczyną. Po dwóch latach prawie ciągle się kłóciliśmy. W końcu odeszłam. Odcierpiałam, bo go kochałam. Niedawno prawie rok od rozstania zupełnie przypadkowo wpadliśmy na siebie na ulicy. Zaprościł mnie do kawiarenki, potem odprowadził, trochę wspominaliśmy stare dzieje i ... wylądowaliśmy w łóżku. Odwiedził mnie po tygodniu.

Lekarz domowy

Dużo pisze się i mówi o udarze mózgu. Ostatnio słyszałem, że miał go dość młody dziennikarz z radia. Co to takiego ten udar mózgu i czy rzeczywiście jest to tak groźna choroba?

Andrzej

Udar mózgu, potocznie nazywany wylewem, jest obecnie jedną z najpoważniejszych chorób. Rocznie umiera na nią na świecie około 5 mln chorych. W Polsce odnotowuje się rocznie około 60-70 tys. nowych zachorowań. Groźny jest udar krwotoczny, wywołany pęknięciem ściany naczynia krwionośnego w mózgu. Powoduje niedowłady, zaburzenia mowy, nawet śmierć.

Przyczyną udaru mózgu jest wysokie ciśnienie tętnicze. By uniknąć

Pod paragrafem

W firmie pracuję od trzech miesięcy. Wkrótce po kilku latach przyleci z USA siostra w środku tygodnia. Będę ją musiał odebrać z lotniska na Okęciu. Czy mogę w takim wypadku skorzystać z urlopu na żądanie?

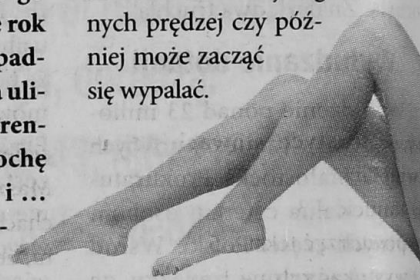
Michał

Tak, będziesz mógł, bo urlop na żądanie pracownik może wykorzystać w dowolny sposób. Nie musi wyjaśniać pracodawcy,

Nie kocham go, nie chcę żadnych zobowiązań, uprawiam z nim tylko seks. I nie wiem dlaczego teraz seks z nim jest ciekawszy, niż gdy byłam w nim po uszy zakochana. Czy to normalne?

Patrycja

Normalne, bo spotykacie się tylko dla seksu, czyli otwarcie, bez zahamowań i gry realizujecie swoje pragnienia. Bez jakiegokolwiek elementu obowiązku, który czasem jest motywem współżycia w trwałym związku. Zapewne chcecie też podświadomie udowodnić sobie, jacy jesteście świetni w łóżku. W domyśle: przekonaj się, co straciłeś. Ale namiętność skupiona tylko na doznaniach fizjologicznych prędzej czy później może zacząć się wypalać.



pierwszego udaru, trzeba skutecznie leczyć nadciśnienie. Chorobie sprzyja palenie tytoniu, cukrzyca, zaburzenia rytmu serca. Ryzyko zachorowania wzrasta z wiekiem.

Udar mózgu, niestety, powraca. Ocenia się, iż około 30-40 proc. pacjentów ponownie dozna udaru w czasie 5 lat. Lekarze z Kliniki Nadciśnienia Tętniczego Instytutu Kardiologii w Aninie opracowali terapię (opiera się na podawaniu leku peryndopryl), która znacznie zmniejsza ryzyko wystąpienia ponownego udaru.

Innym ratunkiem, zmniejszającym ryzyko ponownego wystąpienia udaru, jest operacja, która udroźni zwężoną tętnicę szyjną, doprowadzającą krew do mózgu. Jednak nie każdy chory kwalifikuje się do takiego chirurgicznego zabiegu.

na jaki cel chce urlop. Musi tylko o tym powiadomić, aby mógł odpowiednio zorganizować pracę w firmie. Oczywiście, dla dobrych relacji można powiedzieć szefowi, dlaczego chcemy urlop, zwłaszcza, gdy zapyta. Pracownikowi przysługują cztery dni urlopu na żądanie w każdym roku kalendarzowym. Nie są to dodatkowe dni urlopu, tylko urlop udzielany w szczególnym trybie w ramach przysługującego wymiaru.

Jaką masz pamięć?

Rozróżniamy trzy rodzaje pamięci: wzrokową, słuchową i ruchową. W zależności od tego, która dominuje, robimy większe lub mniejsze postępy w danej dziedzinie.

1. Czy często zadajesz sobie pytanie: „Skąd ja ją, jego znam?”:

- a) bardzo często – 3
- b) czasami – 1
- c) nigdy – 5

2. Czy umiesz tańczyć?

- a) bardzo dobrze – 1
- b) średnio – 3
- c) nie umiem – 5

3. Czy grasz na jakimś instrumencie?

- a) nie i chyba się nie nauczę – 5
- b) tak – 3
- c) gram, ale muzykę bardziej czuję, niż słyszę – 1

4. Usłyszaną kilka razy piosenkę o prostych słowach najłatwiej Ci:

- a) zanucić – 3
- b) powtórzyć tekst – 5
- c) wystukać rytm – 1

5. Chodząc do szkoły, najlepszy/ą byłeś/ś na zajęciach z:

- a) wychowania fizycznego – 1
- b) historii – 3
- c) matematyki – 5

6. Czujesz, że ktoś Cię okłamuje. Co zazwyczaj najbardziej wzbudza Twój niepokój?

- a) zmiana tonacji głosu okłamującego mnie – 3
- b) wzmożona gestykulacja okłamującego mnie – 1
- c) mimika twarzy okłamującego mnie – 5

7. Aby nauczyć się jakiegoś tekstu na pamięć, najlepiej Ci to wychodzi, gdy:

- a) słyszę ten tekst – 3
- b) uczę się w ciszy i skupieniu, czytając tekst – 5
- c) najlepiej się uczę, chodząc po pokoju z tekstem w ręce – 1

8. Gdybyś miał/a do wyboru, co byś wybrał/a?

- a) małpkę – 1
- b) słowika – 3
- d) rybki akwariowe – 5

9. Przypomnij sobie swój ulubiony film. Co potrafiłbyś zacytować z tego filmu?

- a) opowiedziałabym/łbym kilka scen z filmu – 5
- b) zacytowałabym/łbym którąś z filmowych kwestii – 3
- c) pamiętam mój ulubiony film, ale nie pamiętam jego tytułu – 1

10. Mając do wyboru poszłabyś, poszedłbyś:

- a) na zawody sportowe – 1
- b) do opery lub na koncert – 3
- c) do teatru lub do galerii – 5

Masz 10-22 punkty: pamięć ruchowa nie ma dla Ciebie najmniejszych tajemnic. Rozpoznasz każdego, gdy usłyszysz jego kroki. Doskonale sprawdzisz się we wszelkiego rodzaju sportach. Bez względu na wiek jesteś lub przy odrobinie wysiłku możesz się stać doskonałą tancerką, doskonałym tancerzem, gdyż melodie czujesz ciałem, a nie tylko uchem.

Masz 23-37 punktów: wolisz słuchać, niż mówić. Wynika to z faktu, że wyłapujesz wszelkie bodźce, docierające do uszu, a umysł je analizuje i składa na półkach pamięci. Jeśli masz dobry słuch, potrafisz zagrać raz usłyszaną melodię. Jeśli twój słuch jest przeciętny, bez problemu ją zanucisz. Jeśli w szkole lub na uczelni skupisz się na lekcji lub wykładzie, nie musisz wiele się uczyć, ponieważ zapamiętujesz słowa wykładowcy. Masz zdolność słuchania dwóch osób na raz i wiesz, o czym każda mówi. Bez wątpienia możesz być doskonałym prawnikiem, psychiatrą, dziennikarzem, ale przede wszystkim muzykiem lub aktorem. Bo Twoja najlepsza pamięć, to pamięć słuchowa.

Masz 38-50 punktów: Twoja pamięć wzrokowa jest zadziwiająca. Wystarczy, że kilka minut z kimś porozmawiasz, a twarzy nigdy nie zapomnisz. Twarz będzie Ci przypominała również temat rozmowy. Doskonale pamiętasz miejsca nawet po latach. Niektóre widoki tak zapadły Ci w pamięć, że wystarczy, iż zamkniesz oczy i Twoja wyobraźnia tam Cię przenosi. Siedzenie w szkole to dla Ciebie strata czasu. Nauka najlepiej wchodzi ci do głowy prosto z książek. Doskonale możesz sprawdzać się jako lekarz, pisarz lub nauczyciel.



By odkryć, kto tobą rządzi, sprawdź, kogo nie wolno ci krytykować.

Przesądna blondynka mówi do swojej przyjaciółki:

– Wyobraź sobie, że rano spadł mi talerz! Boję się, że to może zaszkodzić dziecku, które w sobie noszę.

– Ee, idź głupia! W zabobony wierzysz? Dwa miesiące przed moim urodzeniem mama rozbiła płytę gramofonową i nic mi nie jest... nic mi nie jest... nic mi nie jest...

– Spytałem mojego trenera na siłowni, z którego urzędu mam najczęściej korzystać, żeby dziewczyny na mnie leciały. Odpowiedział, że z bankomatu...

– Widzisz, synu, jak byłem młody, to jak ty: wino, kobiety i śpiew...

ZEZEM

Za wolność waszą i naszą

Referendum niepodległościowe w Katalonii wzbudziło szerokie i całkiem zrozumiałe zainteresowanie w naszym kraju. Bowiem sytuacja Katalonii jest bardzo zbliżona do sytuacji w Polsce.

Katalończycy chcą niepodległości i wyzwolenia się spod okupacji Hiszpanii. Podobnie Polacy pragną zrzucić jarzmo, które nałożyła nam Unia Europejska. Mądryt zarzuca Barcelonie łamanie konstytucji. Takie same zarzuty stawia Warszawie Bruksela. Jednak, o ile Katalończyków można jeszcze podejrzewać o motywacje finansowe ich walki o niepodległość, albowiem teraz muszą się dzielić swym bogactwem z biedniejszymi regionami Hiszpanii, to Polacy walczą o swą wolność zupełnie bezinteresownie, gdyż pieniądze płyną z Unii do Polski,

– A teraz? – pyta syn.
– Teraz wino, kobiety i śpię.

Większość dziewczin marzy o tym, by do ich sypialni wdarł się dobry chłopak i zachował się jak zły chłopak.

On i ona leżą w łóżku. Dzwoni telefon. Ona odbiera.

– Kto dzwonił?
– Mój mąż.
– O! Co mówił?
– Że spóźni się do domu, bo jest z tobą na piwie...

– Co to jest tapczan?
– Jest to przyrząd do pokojowego wykorzystania energii jądrowej.

Klatka schodowa. Wchodzący na górę człowiek widzi małą dziewczynkę, która stoi pod czyimiś drzwiami i usiłuje dosięgnąć dzwonka.
– Poczekaj, dziecko, pomogę ci! – mówi i naciska dzwonek. Na to dziewczynka:

– Nie wiem, jak pan, ale ja teraz spierdalam!

– Lekarz wypisując chorego po operacji:

– Nie palić, nie pić, co najmniej 9 godzin snu dziennie.

– A co z seksem?

– Tylko z żoną! Wszelkie podniety mogą pana zabić!

a nie odwrotnie. Ale my nie damy się przekupić srebrnikami!

Z przekazów telewizyjnych wiadać, że Katalończycy są w pełni zjednoczeni w swej walce. Niestety, w Polsce tak nie jest. Działają tu jeszcze niewielkie grupy dywersyjne, europejska piąta kolumna, jak PO, KOD czy Nowoczesna, idące na pasku imperialistów. Wydarzenia w Katalonii obalają w sposób oczywisty twierdzenia wrogów naszej niepodległości, że Polska jest w Europie osamotniona. Niebawem dołączą do nas Baskowie, Czeczeni i inne miłujące wolność narody. Także nasi Ślązacy rozumieją, iż w swej walce o suwerenność mają duże szanse na zwycięstwo.

Iskra wolności, z której rozgorzeje płomień, została rzucona. Na barykady obywateli!

WIESŁAW WENDERLICH

Tu warto być

Białystok

Od pergaminu do E-Biblij, Książnica Podlaska (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14 A, Galeria Parter, tel. 501 853 830), czwartek, 5 października, godz. 17.00.

Wernisaż wystawy Pisma Świętego, okazja do zobaczenia licznych wydań Pisma Świętego, w tym pergaminowych zwojów, kilkusetletnich egzemplarzy wydanych drukiem, unikatowego egzemplarza Biblii w 66 językach, po najnowsze wydania cyfrowe.

Grajewo

Przy kawie i muzyce, Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91), sobota, 7 października, godz. 18.00.

Inauguracja roku kulturalnego, którą uświetni koncert klasycznego kwintetu dętego Favori oraz wystawa sztuki ulicznej.

Łomża

Królowie punk rocka, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego, tel. 86 216 32 26), piątek, 6 października, godz. 19.00.

Wystąpi zespół Analogs, który w naszym mieście ma wielu fanów. Jego koncert w 2014 r. został znakomicie przyjęty. Oprócz kilku utworów z nowej płyty usłyszymy najbardziej znane piosenki ze wszystkich wcześniejszych albumów. Gościem Analogs będzie zespół Radioaktywny Świat.

Sacrum et Musica, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2, tel. 501 609 510), niedziela, 8 października.

W cyklu Sacrum et Musica, Filharmonia pod batutą Jana Miłosza Zarzyckiego wystąpi z Warszawskim Chórem Chłopców i Męskim Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie w niedzielę, 8 października, o godz. 12.45 w kościele w Kadzidle i o godz. 19.00 w Katedrze w Łomży.

„Pinokio”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 86 216 59 55), niedziela, 8 października, godz. 11.00.

Znana opowieść o Pinokiu w reżyserii Jarosława Antoniuka, z muzyką Bogdana Szczepańskiego i scenografią Ewy Farkasovej. Wystąpią: Beata Antoniuk, Eliza Mieleszkiewicz, Marcin Dąbrowski, Marek Janik, Tomasz Rynkowski, Krzysztof Zemło.

„Jestem Julią”, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, tel. 86 216 54 81), wtorek, 12 października, godz. 17.00.

Spektakl poetycko-muzyczny poświęcony Halinie Poświatowskiej, w wykonaniu Beaty Zuzanny Mączewskiej (recytacja), pedagog i poetki oraz Romana Ziemiańskiego (muzyka), wirtuoza gitary.

Repertuar kin

Kino GCK w Grajewie: 6 i 8 października – „Kingsman. Złoty krąg”, godz. 16.30 i „Na pokuszenie”, godz. 19.00. **Kino MOK w Zambrowie:** 6-9 i 11-12 października – „Lego Ninjago. Film”, godz. 14.30 i „Botoks”, godz. 16.45 i 19.30.



Ze spektaklem „SPA, czyli Salon Ponętnych Alternatyw” Emiliana Kamińskiego wystąpi w Katolickim Centrum Kultury (ul. Sadowa) znakomity warszawski Teatr Kamienica w niedzielę, 15 grudnia (godz. 16.00). W rolach głównych: Jacek Rozenek, Rafał Szałajko, Piotr Ligienza, Piotr Skarga, Paulina Holtz, Anna Powierza, Joanna Opozda. Bilety: Tomasz Wiśniewski, tel. 502 661 402 i na www.kupbilecik.pl.

HOROSKOP charakterów

BARAN (21 III – 19 IV): urodzeni pod znakiem Barana są inteligentni, odważni, pewni siebie, godni zaufania. Mężczyźni bywają szorstcy. Pleć piękna jest naprawdę piękna, szlachetna, a zarazem zaradna, pracowita i towarzyska, trykająca humorem i dowcipem.

BYK (20 IV – 21 V): główną cechą Byka jest siła i odwaga. Kobiety są energiczne, ale ich wygórowane ambicje mogą powodować nieporozumienia. W wieku dojrzałym bywają chorobliwie zazdrosne, jednak w większości są wzorowymi żonami i matkami. Mężczyźni odznaczają się inicjatywą, co prowadzi do sukcesów.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Bliźnięta wyróżniają się pracowitością, zaradnością, umiejętnością odnajdywania w każdej sytuacji. Dbają o opinię, lubią pochwały, często upajają się pochlebstwem, dlatego czasem ulegają wpływom. Kobiety są miłe, prostoduszne, a także zalotne. Mężczyźni mają dobre serce i miły sposób bycia.

RAK (22 VI – 22 VII): Raki są spokojne, cierpliwe, łagodne, lubiące kulturalne towarzystwo. Nie znoszą zarożumiałstwa, są pełne taktu, powściągliwe w wydawaniu opinii o innych. Kobiety są dobrymi żonami i wzorowymi matkami. Mężczyźni bywają nieśmiali, ale zdarzają się nadzwyczaj pobudliwi, nerwowi, łakomi i kłótlivi.

LEW (23 VII – 22 VIII): urodzeni „pod Lwem” wywierają pozytywny wpływ na ludzi. Choć są ambitni i zwykle noszą się dumnie, nie lekceważą nikogo. Ich samodzielność, czasem ucieczka w samotność może sprawiać wrażenie, że są samolubni. Trudno wyprowadzić ich z równowagi, ale gdy już ktoś ich zdenerwuje, bywają porywczy, a nawet gwałtowni. Jeśli zabiorą głos, ich osąd bywa trafny, bo wynika z analitycznego myślenia i rozumienia innych.

PANNA (23 VIII – 22 IX): kobiety spod znaku Panny są uczciwe, bojaźliwe, pobożne i dobrodusze. Jeżeli wychodzą za mąż, są dobrymi żonami i matkami. Mężczyźni natomiast lubią czystość, ład i porządek. Zjednują sobie przychyłność innych. Są troskliwymi ojcami.

WAGA (23 IX – 23 X): Wagi

lubią spokojne życie i porządek. Niekiedy jednak fantazjują, myślą o niestworzonych rzeczach, próbują wznosić zamki na lodzie. Kobiety są pogodne, wesołe, umiające zainteresować sobą. Są przekonane, że nic tak nie zjednuje, jak miła powierzchowność. Mężczyźni dbają o rodzinę.

SKORPION (24 X – 21 XI): urodzeni pod tym znakiem są w zasadzie dobrzy, jednak zdradzają duże rozchwianie. Często upajają się pochwałami, rozkoszują w pochlebstwie. Mają wysokie mniemanie o sobie. Nie umieją uderzyć się w piersi i przyznać się do błędu. Kobiety są niestałe, lubią kokietować, zwodzić, rzucać słowami na wiatr. Mężczyźni są samolubami, nie mają przyjaciół.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): zalety Strzelca to prawdomówność, szczerość, uczciwość i otwartość. Wady: gniew, wybuchowość i częste zrażanie się do ludzi. Kobiety są, co prawda, zarożumiałe, nieczule na dół innych, ale równocześnie czule dla rodziny i bliskich. Mężczyźni bywają trudni w pożyciu małżeńskim, dbają o podtrzymanie przyjaźni i znajomości.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): ludzie urodzeni pod znakiem Koziorożca są ambitni, rozsądni, stanowczy i pracowici, życzliwi i dyskretni. Ale równocześnie zbyt chłodni, nieczuli na problemy bliskich. Nie znoszą mieszania się w ich sprawy. Bywają zarożumiali i niedostępni. Postępują zbyt krańcowo: od hojności do skąpstwa.

WODNIK (21 I – 20 II): kobiety spod znaku Wodnika są gospodarne, zaradne i pracowite, o wielkim temperamencie i szerokich horyzontach. Mężczyźni stanowią wspaniały typ na idealnego męża. Dobre cechy wspólne to spokój, szczerość, otwartość, dobroduszość, która czasem przynosi zmartwienie.

RYBY (21 II – 20 III): panie Ryby są delikatne, skromne, czasem nie wierzą w siebie, więc działają pochopnie, nawet lekkomyślnie. W sumie jednak są dobrymi gospodyniami. Mężczyźni bywają dziwni: podejrzliwi, niezaradni, niepraktyczni, rozrzutni. Przy tym weseli i mają dobre serce.



XVIII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2017



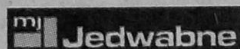
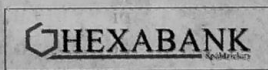
Partner Strategiczny:

PREFBET
SNIADOWO

Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:



www.przelecsie.pl

**Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „Kuguar”
w Łomży**

**Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki
w Łomży**

OSP w Piątnicy



Porażka na inaugurację



Drużyna I ligi piłki ręcznej kobiet GUKS Dwójka Łomża

W pierwszym występie w I lidze piłkarki ręczne GUKS Dwójka Łomża uległy na wyjeździe czołowej drużynie poprzedniego sezonu SMS Płock 21:26 (11:15). Nasz zespół, prowadzony przez duet trenerski Stanisław Niedbała – Janusz Świętoń pojechał do Płocka osłabiony brakiem dwóch najbardziej doświadczonych zawodniczek, Elwiry Jabłońskiej i Katarzyny Siennickiej. Po raz pierwszy w historii Łomży mecz I ligi szczy-

piorniaka będziemy mogli obejrzeć w sobotę, 7 października, w hali II Liceum Ogólnokształcącego, gdzie nasze piłkarki zagrają z Samborem Tczew (przed oddaniem numeru do druku w środę, 4 października, nie była jeszcze znana godzina rozpoczęcia tego spotkania). Według zapowiedzi trenera Dwójki, przed pierwszym gwizdkiem ma odbyć się oficjalne rozpoczęcie sezonu w Łomży, połączone z prezentacją drużyny.

Powołanie do kadry

Wychowanek MOSP Jagiellonia Białystok Damian Kądzior powołany został do piłkarskiej kadry Polski. Damian ma 25 lat, jest pomocnikiem, grał m.in. w Wigrach Suwałki i Jagiellonii Białystok, teraz w Górniku Zabrze. „Dla takich chwil gra się w piłkę, dla takich warto żyć!”, mówi o powołaniu do reprezentacji Polski. To nie jedyny były zawodnik Jagiellonii w aktualnej kadrze Polski. Powołania dostali m.in. Thiago Cionek, Michał Pazdan, Jacek Góralski, Kamil Grosicki i Maciej Makuszewski.

Piłkarska reprezentacja Polski jest liderem swojej grupy. Dwa ostatnie mecze eliminacyjne zagra w czwartek, 5 października (godz. 18.00) z Armenią w Erywaniu i w niedzielę, 8 października (godz. 18.00) na Stadionie Narodowym w Warszawie w Czarnogórę.

„Sporteam” z Zambrowa wyróżniony

W konkursie „Inicjatywa Społeczna Roku”, w którym wojewoda podlaski nagradza organizacje pozarządowe za promowanie działań aktywizujących społeczność lokalną, wyróżnienie w kate-

gorii „Edukacja i sport” otrzymało Stowarzyszenie Sportowo-Rekreacyjne „Sporteam” z Zambrowa za organizację „II maratonu szosowego”. Maraton odbył się w czerwcu 1916 r. Przeznaczony był dla amatorów turystyki rowerowej oraz osób o zacięciu sportowym na dystansach 50 km, 80 km, 140 km i 200 km. Trasy przebiegały przez tereny powiatów: zambrowskiego, wysokomazowieckiego i ostrowskiego. Startowało 166 zawodników z województw podlaskiego, mazowieckiego, warmińsko-mazurskiego i wielkopolskiego.

AZS niepokonany

W trzecim meczu nowego sezonu I ligi tenisa stołowego zespół AZS PWSLiP Łomża pokonał przy własnych stołach rezerwy GLKS Nadarzyn 8:2. Największy udział w zwycięstwie miała nowa zawodniczka AZS, reprezentantka Litwy Ugnė Baskutyte, która zdobyła komplet punktów. Po trzech meczach AZS zajmuje 4. miejsce ze stratą jednego punktu do zespołów Chrobrego Międzyzdroje, LUKS Chełmno i MRKS Gdańsk. Właśnie z drużyną z Gdańska spotka się AZS w sobotę, 14 października (na wyjeździe).





NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE